

GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VH)

ŚRODA 27 WRZEŚNIA 1950 ROKU

Nr 266

W walce o pokój i socjalizm

Wzmoczoną pracą uczcimy

ROCZNICĘ REWOLUCJI I II KONGRES POKOJU

Masy pracujące całego kraju odpowiadają na apel załogi huty „Pokój”

Kraków

KRAKÓW (PAP). — Załoga Zakładów Wytwórczych Materiałów Elektrotechnicznych w KRAKOWIE spontanicznie odpowiedziała na wezwanie huty „POKOJ”, podejmując pierwsze w woj. krakowskim zobowiązania produkcyjne na celach uczczenia historycznej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Na manifestacyjnym zebraniu załoga KZWM, dając wyraz wdzięczności i miłości dla Związku Radzieckiego i pragnąc przyczynić się do wzmocnienia światowego obozu pokoju, postanowiła uczcić 33 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej wykonaniem planu rocznego do 20 października br. Zobowiązania załogi KZWM pozwolą na wykonanie do końca roku dodatkowej produkcji wartości 13,5 miliona zł. z r. 1937.

Wśród powszechnego entuzjazmu załogi i długo niemilknących okrzyków na cześć Chorożego Pokoju Józefa STALINA oraz WKPi i PZPR poszczególne robotnicy i brigady złożyły ponadto dodatkowe zobowiązania indywidualne i zespołowe.

Głównymi owocami przyjęcia załogi KZWM rezolucje odczytanej przez przewodniczkę pracy Bielskiego. W rezolucji tej robotnicy stwierdzają m. in.:

„Głównym podjętym przez nas przedsięwzięciem jest walka o realizację Planu 6-letniego i dając tym wkład do międzynarodowego obozu pokoju.

Niech praca nasza i wysiłek w budowie podstaw socjalizmu w Polsce Ludowej będzie dowodem naszej go towości do obrony zdobyczy, jakie przyniosła nam Rewolucja Październikowa, jak również naszym wkładem do walki o pokój”.

Do czynu produkcyjnego stanęli robotnicy wszystkich oddziałów fabryki, kobiety, młodzież ZMP i SP.

„Wykonamy swe plany produkcyjne. Wzmoczoną wydajnością walcząc będziemy o trwały pokój, podnosić będziemy postępek techniczny. Dla uczczenia rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji postanawiamy zwiększyć szybkość skrawania na obrabiankach o 25 do 30 proc.” — oświadczył wśród gromkich oklasków tokarz — Józef Foltis.

Składając w imieniu brigady młodzieżowej zobowiązania zwiększenia wydajności o 10 do 15 proc. oraz zmniejszenia w tym samym stosunku ilości wybraków, młody formierz ZMP-owiec, Tadeusz Rajchel, stwierdził z mocą:

„Nasza wzmoczona praca — to protest przeciwko barbarzyńskiej agresji amerykańskiej w Kbrei, to czyn na walka o trwały pokój”.

Wśród entuzjazmu i wzmoczonego okrzyków na cześć Wodza międzynarodowego proletariatu, Józefa Stalina i przywódcy polskiego mas pracujących, Bolesława Bieruta, załoga uchwalila rezolucję, w której m. in. czytamy:

„Wszystkie narody, milujące pokój, popierają potężny ruch pokoju. Walczymy i walczycie będziemy o pokój. Zdecydowani pójdziemy pod sztandary wzniosłej hasel wolności narodów pod przewodnictwem wielkiego Związku Radzieckiego.”

Poetyzmem śpiewem „Międzynarodówką” zakończono zebranie.



Hutnicy dają przykład ofiarności w walce o Plan 6-letni

Ciężkie straty armii amerykańskiej w Korei

PEKIN (PAP). — Ogłoszony w poniedziałek rano komunikat dowództwa naczelnego Armii Ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokracji podaje, że w rejonie Ken nim (przedmieście Seulu), jednostki Armii Ludowej zaciekle kontratakują wojska amerykańskie.

24 września wojska amerykańskie

przy poparciu lotnictwa i czołgów niejednokrotnie podejmowały zaciekle ataki usiłując przedostać się do Seulu. Jednostki Armii Ludowej, broniące Seulu, kontratakami powstrzymały ofensywę nieprzyjaciela i zadały mu ciężkie straty.

Dnia 24 września w czasie walk w rejonie Seulu, zginęło lub odniosło rany ponad 600 żołnierzy i oficerów nieprzyjacielskich. Jednostki Armii Ludowej zniszczyły wiele nieprzyjacielskiego sprzętu wojennego.

W rejonie rzeki Nakton oddziały Armii Ludowej w dalszym ciągu dają nieprzyjacielowi duże straty, powstrzymując jego posuwanie się naprzód.

Zakończenie reformy rolnej w wyzwolonej Korei

PHENJAN (PAP). — Radio phenjańskie podaje, że reforma rolna przeprowadzona na całym, wyzwolonym terytorium południowej Korei — została już zakończona.

W toku reformy rolnej skonfiskowano ponad 540.000 tenbo ziemi (1 tenbo — 0,99 ha) stanowiącej własność imperialistów amerykańskich, lisymanowskiego marionetkowego „rządu”, towarzyszów akcyjnych, klasatorów oraz obszarników.

1.163.158 gospodarstw chłopskich, w tej liczbie 74.644 zagród bezrolnych, wyzwolonych zostało spod ucisku lisymanowskiego reżimu policyjnego, chłopci rzucili jarzmo eksploatacji i stali się gospodarzami ziemi.

Wszystkim chłopom w wyzwolonej prowincji Kiengi wręczono dokumenty na prawo własności ziemi. Chłopi, którzy po raz pierwszy otrzymali ziemię na własność organizują uroczyste wiecze i zebrania, na których manifestują swą zdecydowaną wolę walki o wzrost produkcji rolnej, o okazanie wszechstronnej pomocy Armii Ludowej w celu przybliżenia chwili zwycięstwa w wyzwolonej wojnie narodowej.

Wiec Pokoju w Paryżu

GENEWA (PAP). — Z Paryża do nasza, że w niedzielę, 24 września na stadionie BUFFALO odbył się wielki wiec, zorganizowany przez Powszechną Konfederację Pracy (CGT), Partię Komunistyczną, Związek Francuskiej Młodzieży Republikańskiej i Republikkański Związek b. Kombatantów na znak protestu przeciwko przedłużeniu do 18 miesięcy służby wojskowej we Francji.

Na trybunie honorowej zajęli miejsca: Maurice THOREZ, Marcel CACHIN, Etienne Fajon, Allain Le Leap, Gaston Monmousseau, general Joilville i inni przedstawiciele organizacji demokratycznych.

Nad trybuna widniały transparenty z napisami: „Precz z wojną!”, „Precz z przedłużeniem służby wojskowej!”.

Sekretarz generalny zrzeszenia związków zawodowych okręgu paryskiego Eugene Henaff wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że rząd francuski wznaga na rozkaz imperialistów amerykańskich przygotowania do agresywnej wojny i przy pomocy zdraźdzających, rozłamowych amerykańskich związków zawodowych zamierza rozpocząć akcję represyjną w stosunku do Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT). Jednocześnie reakcja francuska domaga się zakazu działalności partii komunistycznej.

Przemówienie na wiecu wygłosił również sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej Maurice Thorez.

Rząd Polski protestuje

przeciwko próbom wykręcania się rządu brytyjskiego z przyjętych zobowiązań

WARSZAWA (PAP). — W dniu 25 września br. rzecznik Ambasady RP w Londynie złożył wobec przedstawicieli prasy następujące oświadczenie:

Z wypowiedzi ministra rządu Jego Królewskiej Mości pana Wilsona, w czasie odbytej ostatnio debaty w Parlamencie brytyjskim, wynika, że rząd Jego Królewskiej Mości zamierza nie respektować swoich zobowiązań, wynikających z art. 6 i 9 umowy handlowej i finansowej pomiędzy Rządem Polskim a rządem Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii z dnia 14 stycznia 1949 r., które postanawiają, że rząd Jego Królewskiej Mości nie zabroni eksportu do Polski urządzeń in-

westycyjnych, wytworzonych w wykonaniu zamówień umieszczonych przez Rząd Polski, lub na jego zlecenie.

Oznacza to, że rząd Jego Królewskiej Mości zamierza zabronić eksportu niektórych takich urządzeń inwestycyjnych, przy czym pan Wilson nie ukrywa, że rząd Jego Królewskiej Mości w pełni sobie zdaje sprawę, iż POSTĘPOWANIE TAKIE BĘDZIE JASKRAWYM POGWAŁCENIEM WIĘTYCH NA SIERBE ZOBOWIĄZAŃ.

To, stanowiące niespotykany

precedens w życiu międzynarodowym, postępowanie rządu Jego Królewskiej Mości, pan Wilson stara się tłumaczyć „zmianą okoliczności”. Pomijając już fakt, że takie tłumaczenie czyni z każdego zobowiązania, podpisanego przez rząd Jego Królewskiej Mości, dokument wątpliwej wartości, podkreślić należy z naciskiem, że powoływanie się na „zmianę okoliczności” nie wytrzymuje krytyki, gdyż owa zmiana na sprowadza się do PRESJI I HISTERII, ROZPĘTANEJ PRZEZ IMPERIALISTYCZNE CZYNNIKI AMERYKAŃSKIE w związku z ich machinacjami wojennymi i nie ma nic wspólnego z wykonywaniem umowy.

Rząd Polski uważa, że żadne okoliczności, ani nawet presja czynników, zmierzających do pogorszenia stosunków pokojowych między dwoma narodami, nie dają prawa rządowi Jego Królewskiej Mości do arbitralnego i jednostronnego niewykonywania więtych na siebie zobowiązań.

Rząd Polski traktował i traktuje zawartę ku wzajemnej korzyści umowy jako wkład do ucnormowania stosunków powojennych i do utrwalenia pokoju, toteż KATEGORYCZNIE PROTESTUJE przeciw wszelkim próbom łamania obowiązującej umowy.

Rząd Polski pragnie podkreślić, że ze strony polskiej umowa z 14 stycznia była ZAWSZE SKRUPULATNIE WYPEŁNIANA. Strona polska wypełniała wszystkie swoje zobowiązania i co do tego nie ma najmniejszych wątpliwości żaden brytyjski obywatel, który miał możliwość przekonać się o znaczeniu tej umowy w trudnych dla Wielkiej Brytanii sytuacjach. Znalazło to odbicie także w ostatniej debacie Parlamentu brytyjskiego.

Trudno jest komukolwiek uwierzyć, aby tak sprzeczny z dobrymi obyczajami i narzucony z zewnątrz krok, jak bezasadne naruszenie umowy, mógł służyć interesom narodu brytyjskiego i lojalnym stosunkom między narodami.

Gdyby się okazało, że naruszając uroczyste przyrzeczenia, rząd Jego Królewskiej Mości nie będzie respektował więtych na siebie zobowiązań umownych — Rząd Polski widziałby się zmuszony do zastosowania środków, które by uznał za celowe dla przywrócenia równowagi w charakterze wzajemnych świadczeń w obrotach handlowych polsko-brytyjskich.

Bielsko

Metalfabryka z Bielska idąc śladem robotników huty „Pokój” postanowiła uczcić rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz dzień rozpoczęcia obrad II Kongresu Pokoju wytworzeniem ponadplanowej produkcji.

Katowice

KATOWICE (PAP). — Rzesne przez robotników huty „Pokój” wzniesienie uczczenia czynem produkcyjnym 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej odbiło się potężnym echem wśród mas pracujących Śląska. Załogi robotnicze odbywają zebrania w zakładach pracy, analizując możliwości dalszego wzmocnienia produkcji i podniesienia wydajności pracy, by dać w ten sposób wyraz pełnej solidarności z bohaterką klasą robotniczą Związku Radzieckiego

WARSZAWA (PAP) — 25-lecie twórczości poetyckiej Władysława Broniewskiego stało się świętem poezji polskiej, a w szczególności poezji klasy robotniczej, z której poeta - rewolucjonista czerpał i czerpie nadal siły i natchnienie do nieustającej walki poetyckim słowem o zwycięstwo proletariatu całego świata, o pokój i socjalizm. Piórnienne wiersze Władysława Broniewskiego, stanowiące od lat umiłowana własność polskiego robotnika, wygłaszane są dziś w halach

fabrycznych, w których wykują się 6-letni Plan budowy Polski Socjalistycznej.

Obchód 25-lecia twórczości Władysława Broniewskiego, zorganizowany pod protektoratem premiera Józefa Cyrankiewicza, zainaugurowała uroczysta akademicka, która odbyła się 25 bm. w Państwowym Teatrze Polskim. Na uroczystości przybyli: członkowie rządu z premierem Józefem Cyrankiewiczem i wicepremierami Hilarym Chelchowskim i Antonim Korczykiem na czele, członek Biura Politycznego KC PZPR tow. Jakób Berman, sekretarz KC PZPR tow. Edward Ochab, przedstawiciele władz stronnictwa politycznych, CRZZ, Stołecznej Rady Narodowej, przedstawiciele organizacji społecznych oraz polskiego świata artystycznego.

W imieniu komitetu jubileuszowego powitał zebranych sekretarz generalny Związku Literatów Polskich J. Putrament. Długo niemilknącą ową cją powitała sala pojawienie się Władysława Broniewskiego, który na pięknie udekorowanej scenie zajął miejsce za stołem prezydyalnym.

Życie i twórczość jubilata omówił w obszernym referacie poeta St. R. Dobrowolski, podkreślając nierozdzielny związek jego twórczości z polską klasą robotniczą, z którą Broniewski był i jest związany najserdeczniejszą wspólnotą myśli i uczuć.

W imieniu Prezydenta R. P. wice-minister Kultury i Sztuki Wł. Sokorski udekorował jubilata Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, podkreślając jednocześnie, iż twórczością swą Broniewski służył wiernie i ofiarnie klasie robotniczej, Partii i narodowi.

Następnie przedstawił MRN Płocka — miasta rodzinnego Władysława Broniewskiego — zawiądział poe tę o nadaniu mu tytułu pierwszego, honorowego obywatela m. Płocka.

Serdeczne życzenia złożył jubilate wi przedstawiciel warszawskiego

Realizujemy Plan 6-letni

Nieustanny wzrost ruchu racjonalizatorskiego przysparza Państwu wielomilionowe oszczędności

WARSZAWA (PAP). — Dążenie klasy robotniczej do pełnej i przedterminowej realizacji zadań Planu 6-letniego wyraża się m. in. w nieustannym rozwijaniu ruchu racjonalizatorskiego, który obejmuje coraz nowe rzesze robotników. Z każdym tygodniem rośnie liczba zgłaszanych pomysłów usprawnień i wynalazków, przynoszących wielomilionowe oszczędności.

Coraz lepiej rozwija się ruch racjonalizatorski w woj. BIAŁOSTOCKIM, gdzie pracuje już około 80 klubów techniki i racjonalizacji. Wśród nich wyróżniają się kluby przy Zjednoczeniu Energetycznym okręgu białostockiego, Zjednoczeniu Przemysłu Welnianego, w Warsztatach Mechanicznych w Łapach i w Starostwach Okręgowych w niektórych warsztatach Technicznej Obsługi Rolnictwa.

M. in. bardzo ważnego usprawnienia dokonał czołowy racjonalizator fabryki przyrządów i uchwyłów. Feliks Łoś — którego pomysł przyniesie rocznie blisko 50 mil. zł. oszczędności.

Osiągnięcia racjonalizatorów są w dużym stopniu wynikiem systematycznej współpracy inteligencji technicznej z racjonalizatorami.

W wyniku twórczej pracy klubów już w pierwszym półroczu br. robotnicy woj. białostockiego złożyli ponad 500 pomysłów racjonalizatorskich, z czego blisko 300 już zastosowano

W dniu 25 bm. w KŁ PZPR od była się konferencja teoretyczna na temat „Nowe momenty w rozwoju imperializmu w świetle leninowsko-stalinowskiej nauki o imperializmie”, w której wzięli udział instruktorzy KŁ oraz I i II sekretarze Komitetów Dzielnicowych.

Konferencja teoretyczna w KŁ PZPR

W dniu 25 bm. w KŁ PZPR od była się konferencja teoretyczna na temat „Nowe momenty w rozwoju imperializmu w świetle leninowsko-stalinowskiej nauki o imperializmie”, w której wzięli udział instruktorzy KŁ oraz I i II sekretarze Komitetów Dzielnicowych.

Zwiększa się również stale liczba klubów techniki i racjonalizacji.

Wśród wielu tego rodzaju klubów w przemyśle węglowym jedno z przodujących miejsc zajmuje klub techniki i racjonalizacji przy kopalni „Katowice”, który obecnie skupia 132 wynalazców i racjonalizatorów. 28 spośród nich otrzymało złote i srebrne oznaki racjonalizatorów.

O ożywionej działalności klubu świadczą stale wzrost ilości zgłaszanych pomysłów usprawnień. Podczas gdy w całym roku ub. złożono w kopalni 49 wniosków racjonalizatorskich w br. tylko do września wv-

W dniu 25 września w Warszawie odbyła się konferencja teoretyczna na temat „Nowe momenty w rozwoju imperializmu w świetle leninowsko-stalinowskiej nauki o imperializmie”, w której wzięli udział instruktorzy KŁ oraz I i II sekretarze Komitetów Dzielnicowych.

Już wkrótce nowy konkurs „Głosu”

Wkrótce rozpocznie się nowy konkurs „Głosu”. Jego celem jest zachęcenie robotników do twórczej pracy i zgłaszania pomysłów usprawnień. Nagrodą dla zwycięzcy będzie suma 1000 zł.

Ludzie radzieccy witają wzmożoną pracę XXXIII rocznicę Wielkiego Października



J. Motorow, hutnik z moskiewskich zakładów „Sierp i Młot” znaczną przekracza normę przy wytapieniu stali.

W artykule wstępnym „Prawdy”, zatytułowanym „O pomnożeniu sukcesów współzawodnictwa październikowego” czytamy m. in.:

Do stolicy naszej ojczyzny — Moskwy napływają co dzień wiadomości o bohaterach pracy i niewyczerpanej inicjatywce twórczej milionów ludzi pracy w wielkich państwach radzieckich. W fabrykach i przedsiębiorstwach, w kopalniach i transporcie, w kolchozach, stacjach ma-

szynowo — traktorowych i sówchozach — wszędzie, gdzie pracuje człowiek radziecki, z ogromną siłą rozwija się ogólnonarodowe współzawodnictwo dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Pod mądrym kierownictwem partii Lenina — Stalina naród radziecki z powodzeniem buduje społeczeństwo komunistyczne. W bohaterstwa walce o komunizm ludzie radzieccy dają wspaniałe przykłady ofiarnej pracy, bezgranicznego oddania dla ojczyzny radzieckiej. W naszym kraju stało się tradycją witanie każdej rocznicy Wielkiego Października noymi wspaniałymi osiągnięciami produkcyjnymi, osiągnięciami w walce o wykonanie planów gospodarczych.

Towarzysz Stalin uczy, że w naszym kraju „człowiek pracujący jest poważany. Tu pracuje on nie na wyzyskiwaczy, ale na siebie, na swoją klasę, na społeczeństwo. Tu człowiek pracujący nie może czuć się opuszczony i samotny. Przeciwnie, człowiek pracujący czuje się u nas wolnym obywatelem swego kraju, swego rodzaju działaczem społecznym. I jeżeli pracuje dobrze i daje społeczeństwu to, co może dać — jest bohaterem pracy, jest owiany sławą”. (Zagadnienia leninizmu, wyd. „Książka” 1949 str. 462).

Październikowe współzawodnictwo socjalistyczne przebiega pod hasłem walki o przedterminowe wykonanie i przekroczenie planu produkcyjnego na rok 1950. Zalety licznych przedsiębiorstw na terenie całego kraju codziennie zwiększają ilość i podnoszą jakość produkcji.

Tysiące ton węgla, metalu, maszyn i innych towarów najwyższej

jakości ponad plan na dzień rocznicy Wielkiego Października — to główne cele współzawodnictwa październikowego. Górnicy kopalni „Nikonor”, w Zagłębiu Donieckim, poczynać od pierwszych dni września, wydobyli trzy pociągi węgla ponad plan. Hutnicy fabryki „Krasnoje Sormowo” dzięki zastosowaniu wytopów szybkościowych wyprodukowali już setki ton metalu ponad plan. Robotnicy zatrudnieni przy wielkich piecach Nowotagajskich Zakładów Hutniczych, wytapiają surowkę z zaoszczędzonej rudy.

Naród radziecki, zajęty pokojową pracą twórczą, wita 33 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej nowymi, wybitnymi sukcesami w dziedzinie budownictwa komunistycznego. Prowadzi go naprzód wielka partia Lenina — Stalina, promotor i organizator wszystkich naszych zwycięstw.

spodarczym warsztat samochodowy. Każda z robotniczek pełniących Warty Pokoju od dnia 25.VIII. do 29.VIII. zwiększyła produkcję dzienną o jeden tuzin steealonów.

W Zakładach Ofiar 10 Września — członkowie Podstawowej Organizacji Partyjnej i ZMP oraz pracownicy niezorganizowani zobowiązali się do dnia 15 bm. ustawić według planu maszyny motorowe 8-zamkowe i maszyny dwulewowe. Zobowiązanie wykonano, przysparzając oszczędności 50.451 zł. Brygada malarska odkopała i oczyściła kanał ściekowy dla farbiarni. Tow. Radny przerobił wrał tokarki-rewolwerówki na tokarkę do drzewa. Wartość wykonanego zobowiązania wynosi 50.000 zł. Pracownicy umysłowi pionu technicznego w godzinach pozabiurowych uporządkowali magazyn przedziwie oświetlonej.

Załoga Zakładów Dzwierskich im. Marii Curie-Skłodowskiej wykonała plan produkcyjny za sierpień w 106 proc., pomimo 4-dniowego postoju. spowodowanego czyszczeniem kotłów.

Zakłady im. Emilii Plater — zwiększyły wydajność pracy, ograniczając postoje do minimum oraz uruchomiły suszarnię na oddziale III. Gw.

W Zakładach im. Jurczaka — wykonano na oddziale I systemem got-

Wzorem hitlerowskich morderców Zbrodnie Amerykanów w Korei



„To piękny widok dla moich starych oczu” — oświadczył, jak podała agencja Reuters, gen. Mac Arthur, na widok trupów ludności koreańskiej.

„Dobra robota” — powiedział w 1943 roku Himmler, przeglądając w Oświęcimiu statystyki ofiar pieców krematoryjnych.

„Dziennik amerykański „Philadelphia Inquirer” zamieścił korespondencje z Korei, w której czytamy: „Amerykanie czują się w Korei tak, jak zapewne czuli się hitlerowcy w krajach, które okupowali”.

Fakty przytoczone w raporcie koreańskiej komisji śledczej o zbrodniach amerykańskich w Korei w pełni potwierdzają słusność oceny amerykańskiego dziennikarza. Terrorystyczne naloży na miasta i wsie. Tysiące domów mieszkalnych w gruzach. Z setek szpitali i szkół pozostały dymiące zgłiszczą. Ostrzeliwane łodzi rybackie. Ostrzeliwane ludności cywilnej z karabinów maszynowych Amerykańscy lotnicy porażdowali laurów swym hitlerowskim poprzednikom. Ci gangsterzy prześcignęli nawet swych mistrzów.

W ciągu zaledwie 6 dni w jednym tylko mieście Suwon 1146 patriotów koreańskich zostało rozstrzelanych. Setki wsi puszczono z dymem. Ludność ich zapędzono do lasu, a następnie rozstrzelano. Starcy i dzieci, którym wiek nie pozwala na ewakuowanie się, za-

bijani są na miejscu. Tak wyglądały wyczerpy amerykańskich obronców „cywilizacji zachodniej”. Można je porównać tylko do zbrodni hitlerowskich obronców „kultury”.

„300 tysięcy Koreańczyków znalazły się w agonii”, pisał korespondent dziennika francuskiego „Le Monde”, Favrel — opisując pewien obóz koncentracyjny w Korei Południowej. „Nie ma w słowniku ludzkim wyrazów na określenie tego, co widziałem. Istniał Buchenwald i Dachau. To, co obecnie widziałem, jest jeszcze gorsze — jest to prawdziwe piekło Martwi leżą obok żywych. Dzieci o wyglądzie szkieletów w pierś matak, nekanych przez głód, gorączką i zimno. Nad obózem unosi się straszliwe słowo — chole-ry. Tysiące Koreańczyków pili zgniłą wodę z ryżowych pól i żyły trawę. Widziałem, jak plakali i wylży, nierzeczy obłąkani, jak marli na moich oczach”.

Mac Arthur natychmiast po ukazanju się tej wstrząsającej relacji kazał Favrelowi opuścić Koreę. Zbrodniarze boją się świadków swych zbrodni. Hitlerowcy oczywiście okolicie obozów koncentracyjnych z ludności. Ich amerykańskich następców ogarnia wstępnosc, gdy świat dowiaduje się o ich bestialstwach w Korei.

S lat temu wielu sądziło, że ów szalony mordowanie i niszczenie właściwym był tylko niemieckim faszystom. Mylili się. Mordowanie kobiet i dzieci, puszczanie wiosek z dymem, obozy śmiertelne — to broń wszystkich faszystów, to broń wszystkich wrognów ludu bez względu na ich narodowość. Mac Arthur, kat narodu koreańskiego, którego „stare oczy cieszą się widokiem trupów ludności koreańskiej”, to również wróg narodu amerykańskiego. To on w 1932 roku użył gazów i czołgów przeciwko 25 tysiącom bezbrodnych amerykańskich maszerującym na Waszyngton. To on w 1935 roku oświadczył: „gdy ma się do czynienia ze strakajacymi, należy bić ich aż do śmierci”.

Hitler, Goering, Goebbels sądzili, że obozy śmiertelne, masowe rozstrzelania ludności cywilnej, to droga prowadząca do zwycięstwa. To samo sądzą widocznie imperialiści amerykańscy mimo tekstu historii. Waszyngtończycy, zbrodniarze mają krótką pamięć.

Agrobiolodzy polscy u akademika radzieckiego Trofima Łysenko

MOSKWA (PAP). — Przebywająca w Moskwie delegacja agrobiologów polskich przyjęła została przez wybitnego uczonego radzieckiego, prezydenta Wszechnizwiązkowej Akademii Nauk Rolniczych im. Lenina, akademika Trofima Łysenko. Akademik Łysenko odbył niemal 5-godzinną konferencję z uczonymi polskimi.

Kto najlepiej przykreca w ZPB im. Okrzei Sąd konkursowy zbiera się po raz trzeci

W ZPB im. Okrzei już po raz trzeci zbiera się sąd konkursowy celem oceny pracy poszczególnych przykreca. Sąd stwierdził, że podczas trwania konkursu wydatniła się znaczna poprawa jakości przykreca. Niektóre przykreca już po raz trzeci uzyskiwały miano najlepszych, wykazując dobrze przykrecone wszystkie nitki. Są to ob. ob. Wiesława Jochim, Ala Leontiew, Józefa Antezak i Ewa Gustowska.

Część przykreca w pierwszym etapie nie uzyskała jeszcze dość dobrych wyników, natomiast w drugim i trzecim przykreca ich zostały zaliczone do wzorowych. Do nich należą: Anna Snalec, Zofia Estlander, Wiesława Cielak.

Przykreca, niewłaściwie przykrecające, są polecane opiece inżynierów, które przeprowadzają doszkalanie. Przykreca, wchodzące w skład sądu konkursowego, powiadają, że załoga przykreca o wynikach konkursu.

Przykreca, niewłaściwie przykrecające, są polecane opiece inżynierów, które przeprowadzają doszkalanie. Przykreca, wchodzące w skład sądu konkursowego, powiadają, że załoga przykreca o wynikach konkursu.

Przykreca, niewłaściwie przykrecające, są polecane opiece inżynierów, które przeprowadzają doszkalanie. Przykreca, wchodzące w skład sądu konkursowego, powiadają, że załoga przykreca o wynikach konkursu.

Przykreca, niewłaściwie przykrecające, są polecane opiece inżynierów, które przeprowadzają doszkalanie. Przykreca, wchodzące w skład sądu konkursowego, powiadają, że załoga przykreca o wynikach konkursu.

Masy pracujące USA jednoczą siły do walki przeciw faszystowskiej ustawie Mac Carrena

NOWY JORK (PAP). — Bezpośrednio po uchwaleniu przez Senat faszystowskiej ustawy Mac Carrena, Komunistyczna Partia USA, Amerykańska Partia Postępowa i inne organizacje demokratyczne złożyły oświadczenia zapowiadające walkę o zniesienie tej faszystowskiej ustawy.

Oświadczenie Komunistycznej Partii USA podkreśla, że „opór narodu przeciwko faszystowskiej ustawie będzie wzrastał i każda próba jej faktycznego zastosowania wywoła fale protestów ze strony mas ludowych”.

Oświadczenie podkreśla, że ustawa Mac Carrena zmierza do uniemożliwienia wszelkiej działalności politycznej w obronie pokoju, w obronie praw żyjących narodu murzyńskiego i praw klasy robotniczej.

Wzywamy wszystkich Amerykanów do walki przeciwko tej faszystowskiej ustawie — stwierdza oświadczenie. Nadszedł czas wspólnej akcji i zjednoczenia wszystkich demokratycznych organizacji, całej klasy pracującej i całego narodu. Nadszedł czas zjednoczenia wszystkich antyfaszystów.

Faszystowska ustawa Mac Carrena stanowi nowy przykład zbrodniczej polityki imperialistów z Wall

Street. Kongres USA naruszył podstawowe prawa narodu amerykańskiego i pogwałcił konstytucję amerykańską.

Naród musi się zjednoczyć, by znieszczyć faszystowską ustawę Mac Carrena i nie dopuścić do jej zastosowania.

ZDEMASKOWANA OBEŁUDA TRUMANA
Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Amerykańskiej Partii Postępowej Benson podkreślił podstępność Trumana, który obłudnie zgłosił veto, by zyskać sympatię mas ludowych. Uczynił on to jednak w 24 godziny po uchwaleniu projektu ustawy przez Kongres, wiedząc doskonale, że veto zostanie obalone, — zamiasł złożyć veto po 10 dniach, do czego daje mu prawo konstytucja i umożliwić w ten sposób organizacjom postępowym, związkom zawodowym i masom ludowym zorganizowanie wielkiej kampanii protestacyjnej.

Ta kampania przyczyniłaby się nie wątpliwie do zatwierdzenia weta prezydenta przez Senat i w ten sposób do odrzucenia projektu ustawy. Trumanowi nie chodziło jednak wcale o odrzucenie projektu ustawy,

lecz jedynie o oszukanie mas ludowych i dlatego złożył on veto tak wcześnie.

Benson dodał, że Partia Postępowa będzie walczyła wraz z innymi masowymi organizacjami amerykańskimi o unieważnienie faszystowskiej ustawy Mac Carrena.

Również Związek walki o prawa obywatelskie i nowojorski Komitet Obrony Pokoju oświadczyły, że są zdecydowane walczyć o zniesienie ustawy.

W 30 rocznicę założenia KP W. Brytanii Brytyjska Partia Komunistyczna — awangardą ludu angielskiego w walce o pokój

LONDYN (PAP). — W niedzielę, 24 września, odbyła się w sali Empress Hall wielka uroczystość dla uczczenia trzydziestej rocznicy założenia Brytyjskiej Partii Komunistycznej.

W uroczystości wzięły udział liczne rzesze robotników brytyjskich. Przybyli także założyciele partii z czczeniem członkami pierwszego Komitetu Centralnego Harry Pollittem, Williamem Gallacherem, Palmem Duttlem i Robertem Stewartem na czele.

Sekretarz generalny Harry Pollitt złożył ważne oświadczenie na temat polityki partii, w którym oświadczył m. in.:

Brytyjska klasa pracująca musi zacieśnić jedność z międzynarodowym ruchem robotniczym, by udaremnić zbrodnicze plany podżegaczy wojennych. Wkraczamy w nowy etap walki o pokój.

Jednocześnie wszyscy uczeni Angliki mają obowiązek okazania wszechstronnego poparcia Światowemu

mu Kongresowi Obrońców Pokoju, który odbędzie się w połowie listopada w Sheffield.

Zasoby Wielkiej Brytanii muszą być użyte nie do przygotowywania nowej wojny, lecz do pokojowego budownictwa.

Miliony niezorganizowanych robotników muszą stać się czynnymi działaczami związków zawodowych, których cała siła powinna być użyta w celu wywalczenia lepszych plac i lepszych warunków życia dla robotników oraz w celu obrony ich demokratycznych praw.

Partia Komunistyczna ostrzeżuje, że ataki, jakie się przeciwko niej obecnie podejmują, są wymierzony w całą klasę pracującą. Historia uczy, że ukrytym celem każdego ataku przeciwko bojowym oddziałom i awangardzie klasy robotniczej jest zawsze zamach na prawa i poziom życia całej klasy pracującej.

Skutki bandyckiego napadu samolotów amerykańskich na terytorium Chin Ludowych Ostry protest rządu chińskiego

PEKIN (PAP). — W związku z ponownym zbombardowaniem terytorium Chin przez samoloty amerykańskie, minister spraw zagranicznych Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai przesłał na ręce sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie notę protestacyjną z prośbą o przekazanie jej przewodniczącemu Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych Entezamowi oraz obecnemu przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa Jekbowi. Nota stwierdza, że dnia 22 września br. samoloty wojskowe amerykańskich sił agresywnych w Korei wdary się do obszaru powietrznego Chińskiej Republiki Ludowej, jeden samolot dokonał najpierw lotu wywiadowczego nad miejscowością Lakoszoa w prowincji Laotung, a następnie drugi bombowiec amerykański typu B-29 zrzucał 12 bomb na miasto Antung, w tej samej prowincji, raniąc 2 osoby i burząc 28 budynków.

Silna fala powietrzna uszkodziła dachy i wybiła szyby w przeszło 300 budynkach oraz zniszczyła ogrodnice wartyne na powierzchni przeszło 5 mu. Po zrzuconiu bomb wspomniały wyższe bombowce amerykańskich sił agresywnych w Korei przeleciał nad Antungiem i skrył się w kierunku południowym.

Wypadek powyższy jest jeszcze bardziej poważny niż dotychczas, ponieważ ostrzeliwanie terenów pogranicznych Chin przez samoloty amerykańskie.

Wymienione wyżej nowe zbrodnie popełnione przez samoloty wojskowe amerykańskich sił agresywnych w Korei dowodzą, że podżegani przez

50 tysięcy młodzieży na wiecu w Pekinie

PEKIN (PAP). — Ponad 50.000 chłopców i dziewcząt wzięło udział w wielkim wiecu, który odbył się w Pekinie z okazji przybycia do stolicy Chin Ludowych delegacji Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, która weźmie udział w obchodach 1

rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej.
Po licznych przemówieniach wśród olbrzymiego entuzjazmu, przyjęto tekst apelu młodzieży chińskiej do młodzieży całego świata o wznowienie do zwarcia swych szeregów i utrwalania pokoju na całym świecie.

Stany Zjednoczone na Dalekim Wschodzie plamię wojny ploniąc coraz silniej. W tych okolicznościach, jeśli przedstawiciele większości państw biorący udział w Zgromadzeniu Ogólnym Narodów Zjednoczonych nadal będą podporządkowywali się manipulacjom Stanów Zjednoczonych i nadal będą zamykali oczy na agresywne zbrodnie USA; to nie będą mogli uniknąć współodpowiedzialności za rozpoczęcie wojny na Dalekim Wschodzie. Milujące pokój narody na całym świecie niewątpliwie nie będą przypatrywały się temu z zadowolonymi rękami.

W imieniu Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej składam raz jeszcze przed Organizacją Narodów Zjednoczonych skargę przeciwko agresywnym i bestialskim aktom Stanów Zjednoczonych oraz domagam się, aby Zgromadzenie Ogól-

ne Narodów Zjednoczonych niezwłocznie wzięło do przyczynienia skargę Chińskiej Republiki Ludowej przeciwko pogwałceniu obszaru powietrznego Chin przez samoloty wojskowe amerykańskich sił agresywnych w Korei, co spowodowało ofiary w ludziach i wyrządziło szkody materialne.

Domagam się również, aby Zgromadzenie Ogólne niezwłocznie zaprosiło przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej do udziału w dyskusji. Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych winno niezwłocznie zalecić Radzie Bezpieczeństwa podjęcie skutecznych kroków celem potępienia agresywnych zbrodni Stanów Zjednoczonych oraz natychmiastowego wycofania amerykańskich sił agresywnych z Dalekiego Wschodzie i na całym świecie.

Wspaniała manifestacja ludowa w Genui z okazji Miesiąca Prasy Komunistycznej

RZYM (PAP). — W niedzielę odbyły się w Genui wspaniałe uroczystości w ramach Miesiąca Prasy Komunistycznej. W uroczystościach wzięły udział setki tysięcy osób.

Przed trybuną, na której zajęli miejsca członkowie Komitetu Centralnego Włoskiej Partii Komunistycznej, przedelfowali wspaniałe pochody i sznur udekorowanych wozów, symbolizujących ideały, o jakich wai ciosa komunistyczna. Najliczniejsze były aleatoryczne obrazy, przedstawiające walkę o pokój i socjalizm.
Więcej zastępca sekretarza generalnego Włoskiej Partii Komunistycznej, Longo wygłosił przemówienie na placu Unita, podkreślając olbrzymi wzrost znaczenia prasy komunistycznej w walce o pokój i sprawiedliwość społeczną. Późna nocą rybacy zorganizowali na morzu wspaniałą defiladę łodzi oświetlonych pochodniami.
Tow. Togliatti, który nie mógł wzięć udziału w święcie prasy komunistycznej przesłał uczestnikom manifestacji pismo, w którym podkreśla, że tegoroczne uroczystości w Genui stanowią dowód wzrostu siły Partii Komunistycznej i wzmagającej się sympatii ludu włoskiego dla Włoskiej Partii Komunistycznej.
Togliatti wyraża życzenie, by z manifestacji w Genui zrodziła się niezłomna wola skupienia całego narodu włoskiego wokół obrony pokoju.

Józef Bien

Przew. Zarz. Głównego Zw. Zaw. Metalowców

Robotnicy przemysłu metalowego i elektrotechnicznego domagają się rewizji przestarzałych norm

Od czasu omawiania w zakładach pracy uchwał V Plenum KC PZPR i ustawy o Planie 6-letnim, robotnicy przemysłu metalowego...

wyrobień norm w styczniu br. wynosiło 140 proc., w maju br. — 135 proc. M. in. w Pałacu średnie wyrobień...

Nie możemy dopuścić do marnotrawstwa

Tow. Kłos z Zakładów Mechanicznych w Pruszkowie powiedział: „Stosowane obecnie w naszym oddziale normy są zaniżone...”

W przemyśle budowy maszyn ciężkich średnie wyrobień norm w styczniu br. wynosiło 149 proc., a w maju br. 157 proc.

Inicjatywa tow. Botnera

Warto tu przytoczyć następujący fakt: w Zakładach Wytworczych Urzędów Radiowych w Dzierżonowie...

W Centralnym Zarządzie Przemysłu Elektrotechnicznego, średnie wykonanie norm wynosiło w maju br. 139 proc., a w Centralnym Zarządzie Przemysłu Wyrobów Metalowych...

Normy, które trzeba obalić

W całym przemyśle taboru i sprzętu kolejowego średnie wykonanie norm wynosiło 125 proc.

W lutym br. spawacz tow. Botner samorzutnie wystąpił o podwyższenie normy. Biuro Kalkulacji zmniejszyło mu czas o 1,2 godz. na 100. Obecnie tow. Botner, wyrabia 250 proc. normy.

Przewozy jesienne - główną troską kolejarzy

Uchwały rozszerzonego Plenum Zw. Zaw. Kolejarzy Węzła Łódzkiego

W tych dniach odbyło się rozszerzone Plenum Związku Zawodowego Kolejarzy Węzła Łódzkiego...

W tym czasie odbyły się prace nad przygotowaniem uchwał, w których określono...

Ożywić pracę koła TPP-R

Koło TPPR w Biurze Fabrykacji Zakł. Urzędów Telef. do lipca r. b. przejawiało jeszcze pewną działalność...

W czerwcu zgłosił się do mnie przewodniczący ustępującego zarządu, ob. Król, któremu wplaciłem należność za nową legitymację członkowską...

Ciemne machinacje kułackie w gminie Głuchów

Kumoterstwo i samowola panoszą się bezkarnie

Co na to Powiatowa Rada Narodowa w Skierniewicach?

Jedną z dotkliwych plag na terenie wiejskim jest kumoterstwo. Kumoterstwo to często przynosi poważne szkody Państwu...

W gromadzie Michowice, przybyli w dniu 17 bm. sołtys i poborca podatkowy w celu przeprowadzenia egzekucji za zaległą wpłatę na FOR (?)

W gminie Głuchów pow. skierniewickiego było dużo tego rodzaju wypadków. Przez stosunki kumoterskie sekretarza b. Zarządu Gminnego, ob. Kuzy z bogaczami wiejskimi...

Niskie normy demobilizują

Naczej postępują niektórzy robotnicy w Świdnickich Zakładach Wytworczych Maszyn Elektrycznych...

W warsztatach TOR-u i w przemyśle miejscowym średnie wyrobień norm jest dotychczas wciąż za niskie.

Stare normy przeżyły się już. Nie możemy przy ich pomocy walczyć o zwiększenie wydajności pracy...

Walcia o słuszne normy - to walka o wyższą wydajność

Widzą i rozumieją to szerokie masy towarzyszy-metalowców, domagających się powszechnie wprowadzenia nowych norm pracy.

Walcia o słuszne normy - to walka o wyższą wydajność

Długość czasu, by Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego razem ze Związkiem Zawodowym Metalowców przystąpiło do rewizji...

Przewozy jesienne - główną troską kolejarzy

Uchwały rozszerzonego Plenum Zw. Zaw. Kolejarzy Węzła Łódzkiego

W tych dniach odbyło się rozszerzone Plenum Związku Zawodowego Kolejarzy Węzła Łódzkiego...

Ożywić pracę koła TPP-R

Koło TPPR w Biurze Fabrykacji Zakł. Urzędów Telef. do lipca r. b. przejawiało jeszcze pewną działalność...

Ciemne machinacje kułackie w gminie Głuchów

Kumoterstwo i samowola panoszą się bezkarnie

Co na to Powiatowa Rada Narodowa w Skierniewicach?

Jedną z dotkliwych plag na terenie wiejskim jest kumoterstwo. Kumoterstwo to często przynosi poważne szkody Państwu...

Niskie normy demobilizują

Naczej postępują niektórzy robotnicy w Świdnickich Zakładach Wytworczych Maszyn Elektrycznych...

W warsztatach TOR-u i w przemyśle miejscowym średnie wyrobień norm jest dotychczas wciąż za niskie.

Stare normy przeżyły się już. Nie możemy przy ich pomocy walczyć o zwiększenie wydajności pracy...

Walcia o słuszne normy - to walka o wyższą wydajność

Widzą i rozumieją to szerokie masy towarzyszy-metalowców, domagających się powszechnie wprowadzenia nowych norm pracy.

Walcia o słuszne normy - to walka o wyższą wydajność

Długość czasu, by Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego razem ze Związkiem Zawodowym Metalowców przystąpiło do rewizji...

Przewozy jesienne - główną troską kolejarzy

Uchwały rozszerzonego Plenum Zw. Zaw. Kolejarzy Węzła Łódzkiego

W tych dniach odbyło się rozszerzone Plenum Związku Zawodowego Kolejarzy Węzła Łódzkiego...

Ożywić pracę koła TPP-R

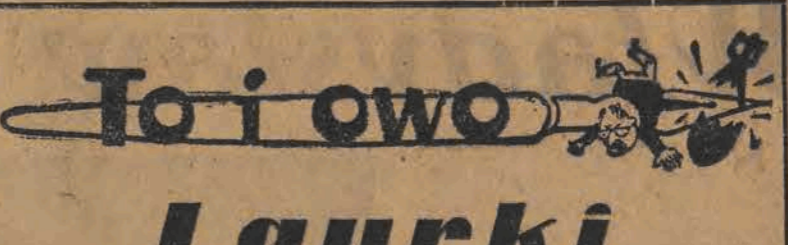
Koło TPPR w Biurze Fabrykacji Zakł. Urzędów Telef. do lipca r. b. przejawiało jeszcze pewną działalność...

Ciemne machinacje kułackie w gminie Głuchów

Kumoterstwo i samowola panoszą się bezkarnie

Co na to Powiatowa Rada Narodowa w Skierniewicach?

Jedną z dotkliwych plag na terenie wiejskim jest kumoterstwo. Kumoterstwo to często przynosi poważne szkody Państwu...



To i owo

Laurki

W związku z pierwszą rocznicą istnienia marionetkowego „rządu” Trizonii, przyjaciele polityczni p. Adenauera z prasy zachodniej wystąpili z szeregiem...

180.000 kilometrów bez naprawy średniej

Maszyniści piotrkowscy podejmują zobowiązania długofalowe. W dniu 10 września 50 r. odbyła się w Piotrkowie Tryb. wielka uroczystość...

Śladem naszych korespondencji

Krytyka pomaga w pracy

W związku z korespondencją tow. Michałaka z ZPB im. Harnama pt. „Brak liczników walcówkowych przy krosnach” CZPB wyjaśnia: „Sprawa liczników jest istotnie zasadniczą...

Ożywić pracę koła TPP-R

Koło TPPR w Biurze Fabrykacji Zakł. Urzędów Telef. do lipca r. b. przejawiało jeszcze pewną działalność...

Ciemne machinacje kułackie w gminie Głuchów

Kumoterstwo i samowola panoszą się bezkarnie

Co na to Powiatowa Rada Narodowa w Skierniewicach?

W PLANIE 6-LETNIM

WZPOŚNIE LUDNOŚĆ STOLICY. 1955-800.000 OSÓB. 1949-640.000 OSÓB.

Advertisement for the 6-year plan, featuring statistics on population growth in the capital and a call to action for citizens.

Władysław Broniewski

Władysław Broniewski

Słowo o Stalinie

(Fragmenty)

III

„Rewolucja — parowóz dziejów”...
 Chwała jej maszynom!
 Cóż, że wrogie wiatry powieją?
 Chwała płonącym iskrom!

Chwała tym, co wśród ognia i mrozu
 jak złom granitowy trwali,
 jak wcielona wola i rozum,
 jak Stalin.

Przeleciały watahy lotne
 białogwardyjskiej konnicy...
 Trwał, jak skała samotny,
 Carycyn.

Parły niemieckie kolumny,
 waliły stalowym gradem,
 aż padły pod pięknym i dumnym
 Stalingradem.

Pokój, pokój, pokój!
 Pokojem oddycha świat.
 Ty go strzeżesz, opoko,
 Związku Republik Rad.

IV

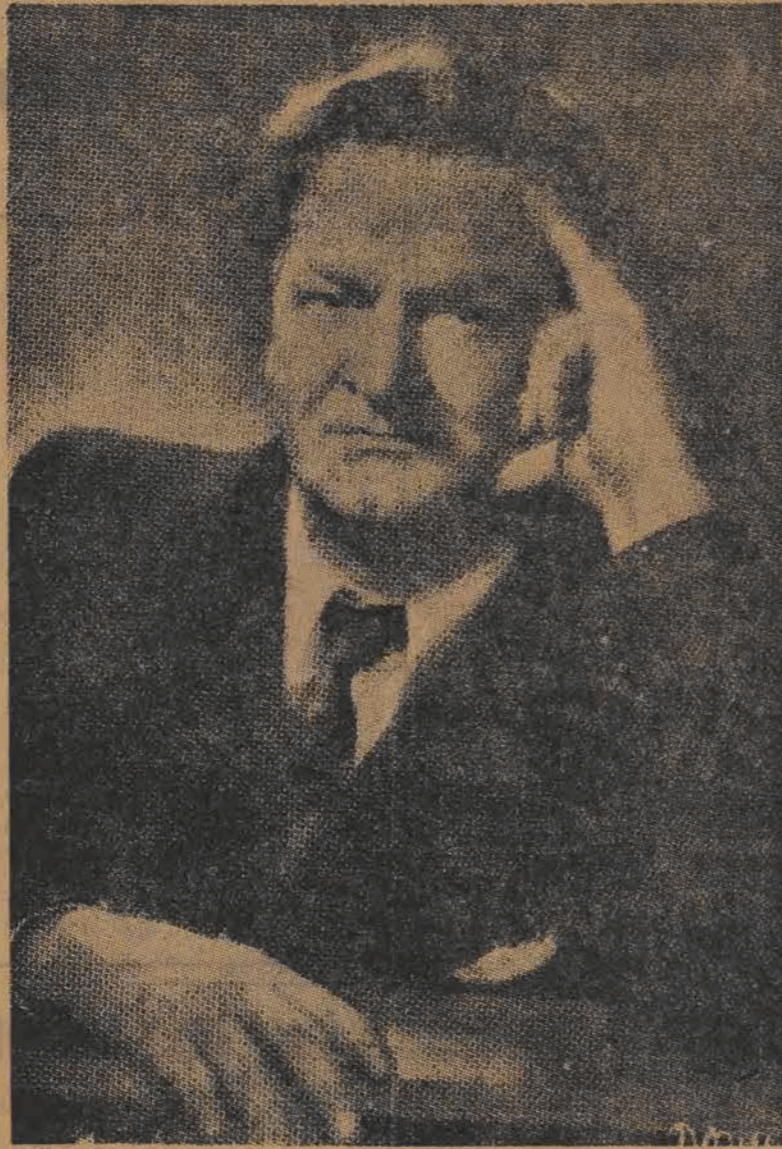
Wiek dwudziesty rozłupał atom.
 Runęła Hiroszima.
 Atom zawisnął nad światem —
 czy nic go nie powstrzyma?

Czy nowa wojna, czy Waj Turgajski
 stłuc jak lupinę orzechka?
 Kraju Republik, nowe twórz bajki:
 wstecz niech popłynie rzeka!

Odwrócimy łożyska rzek,
 i pustynie woda użyźni,
 popędzimy dwudziesty wiek
 ku szczęściu światowej ojczyzny!

Wiatry pustyne — wstecz!
 Pragniemy wiedzieć, nie — wierzyć!
 Budujemy Pospolitą Rzecz
 robotników, chłopów, żołnierzy.

(r. 1949)



Na przystanku tramwajowym, przy rogu ul. Bandyrowskiej i Piotrkowskiej — stoi grupa młodych dziewcząt. Skromny dwuszęreg ośmio- czy dziesięcioklasistek. Siwobłona nauczycielka trzyma w ręku paczkę książek. Oczekują na tramwaj? Dlaczego więc odwrócone są wszystkie plecaki do jezdnii?

Nauczycielka mówi do nich przeziścionym głosem: — Patrzcie... patrzcie... młodzi... Jedną z dziewczynek wybiera z szeregu, odpinając od bluzeczki pasowy guzik i wręcza go stojącemu obok mężczyźnie w ciemnoniebieskiej marynarce, w kapeluszu z szerokim rondem. Broniewski, Broniewski, Broniewski — rozbrzmiewają szepty w dwuszęregu.

A Broniewski gawędzi wlaśnie z jakimś tramwajarzem, z tym człowiekiem z „tramwajarskiej budki”, który rozmawia z poetą, pijąc czarną kawę z cynkowego kubka. Jest pięknie. Wrzesień, słonco przygrzewa.

Poeta podąża w dół Piotrkowskiej. Pozdrawiają go przechodnie, studenci, uczniowie, robotnicy. Znają go wszyscy. Przecież nie tak dawno deklamował u nich w fabrycznej świetlicy. Inwalida w budce — wybiera starannie wśród paczek — trzeba mu dać najlepsze. Kwiatarka rozmawia z nim przez okno wystawy. Ot, tak, po prostu... znajomi.

Urodził się pół wieku temu z okładem (1897), a jeszcze dziś jest rzeźki i młody. Słowa jego pieśni — obecnie, jak i przed dwadzieścia pięć laty — to „sztafard rozwiąany wśród walki, to na wieh-rze wzniesiona pochodnia”. Techni z nich wciąż gorący żar młodości, pionie w nich ten sam niewycyśniony ogień, dziewięć w jego pieśniach

ta sama nuta buntu przeciw krzywdzie człowieka, przeciw wszelkiej niesprawiedliwości.

Od owego pierwszego tomiku, który ukazał się w grudniu 1925 roku, od owych „Wiatraków”, poprzez „Dymy nad miastem”, „Balladę o Placu Teatralnym”, „Troskę i Pieśń”, do „Komuny Paryskiej”, skonfiskowanej przez sanacyjnych władcyków

Broniewski niesie wysoko nad głową czerwony sztandar rewolucji. Wiersze jego recytowali komuniści na nielegalnych zebraniach, deklamowali więźniowie w więziennych lochach — gdy mówili o barykadach, gdy wieścił ostentacyjne zwycięstwo, gdy wołał natchnionym głosem do proletariatu całego świata.

Będąc sam w więzieniu, układał dla współtowarzyszy niedoli porwijające słowa o dalekim Magnitogorsku, gdzie wschodzi jutrzienka wolności.

Długa była droga Poety do Polski sprawiedliwości społecznej, do Polski, o której marzyli wielcy synowie na-

szego narodu. Szukał jej w legionach i nie znalazł. Otrząsnął z siebie „wielkie oszustwo”, poznał farbownych lisów, maniujących się przyjaciółmi ludu. Wziął do ręki książki Lenina, uczył się, w poszukiwaniu prawdy, aby ją odnaleźć wśród skrzywdzonych, wśród wyzyskiwanych i oszukanych. Zapowiadał sturenni, strupieszemu porządkowi społecznemu bliski upadek.

A potem, gdy sanacyjna zarada doprowadziła do tego, że hitlerowska nawała runęła na Polskę, chwycił za karabin, bierze „bagnę” na broń. I „choć były rachunki krzywd, choć smakował gorzko więzienny chleb” — śpieszy bronić Ojczyzny!

Po odzyskaniu wolności — wraca do kraju. Stał wśród robotników Czerwonej Łodzi. I znów tworzy... Dla potomności, dla wieków, które nadejdą, słaui wielkie dni odrodzonej Ojczyzny, jej żarliwą, nieustępliwą pracę, jej wspaniałą odbudowę z ruin. Wznosi wraz z murarza mi, ślusarzami, most Ponia-towskiego, buduje nową Polskę!

Słaui wielkich synów narodu — w pieśni o generale Świerczewskim — w hymnach chwali o wielkich i nieugiętych synach Ojczyzny.

Słowa, które zaczął wypowiadać przed siedemnaściami laty — Słowa o Magnitogorsku — znajdują swój dalszy ciąg w „Słowie o Stalinie”, w wierszach, które wyraziły całą miłość narodu polskiego dla obrońcy uciskanych ludzi całego świata, dla Nauczyciela i Wodza całej postępowej ludzkości.

Dziś — w ćwierćwiecze niezmówionej pracy — masę pracującą Czerwonej Łodzi — przesyłają ukochanemu pierocy rewolucji — gorące słowa pozdrowień. Dumni jesteśmy, że i wśród nas twórcy swe piękne pieśni, że chodzą między nami w ciągu pierwszych lat wolności.

Zyj nam długo, Towarzyszu Broniewski!

Władysław Broniewski

ŁÓDŹ

Ciąży sercu troska i pieśń,
 troskę w sercu ukryj i nies,
 pieśń jak kamień podnieś i rzuć.
 W dymach czarnych budzi się Łódź.

Wyją syreny, wyją co rano,
 grożą pięściami rude kominy,
 w ceglach czerwonych dzień nasz jest rana,
 noc jest przelaną kroplą jodyny,
 niechaj ta kropla dzień nasz upalny
 czarnym — po brzegi — gniewem napełni —
 staną warsztaty, staną przedziałnie,
 śmierć się wysnuje z motków bawelny...

Troska iskrą w sercu się tli,
 wiele w sercu ognia i krwi —
 dymem czarnym musi się snuć
 pieśń, nim iskrą padnie na Łódź.
 Z ognia i ze krwi robi się złoto,
 w kasach pekatych skaczą papiery,
 warczą warsztaty przedką robota,
 tuczą się Łodzią tłuste Scheiblery,
 im — tylko radość z naszej niedoli,
 nam — na ulicach końskie kopyta —
 chmura gradowa ciągnie powoli,
 stanie w piorunach Rzeczpospolita.

Ciąży sercu woła i moc,
 rozpał iskrę, ciśnij ją w noc,
 powiew gniewny wciągnij do płuc —
 jutro inna zbudzi się Łódź.

Iskra przyniesie wieść ze stolicy
 staną warsztaty manufaktury,
 pojedzie Piotrkowska tłum — robotnicy
 plaki czerwone fruną do góry!
 Silnym i śmiałym, któż nam zagrozi
 drogę, co dzisiaj taka już bliska?
 Raduj się serce pieśnią dla Łodzi
 gniewna, wydartą z gardła konfiskat.

Wśród nowych książek

Nakładem Państwowego Instytutu Wydawniczego ukazała się książka Stanisława Wygodzkiego pt. „Widzenie” (str. 274. Cena 300 zł.). Tematem ośmiu opowiadań są obrazy z życia Partii na przestrzeni ostatnich lat dwudziestu, ujęte w formę wspomnień b. członka KPP. W bardzo prostych, a jakże przekonujących słowach omawia Wygodzki szerzenie się idei rewolucyjnej wśród robotników przemysłowych przed rokiem 1939, udział komunistów w walce z okupantem i rolę Partii w kształtowaniu nowego obywatela Polski Ludowej.

Nakładem Państwowego Instytutu Wydawniczego ukazał się również

opowiadania Michała Rusinka w tomiku zatytułowanym „Młody wiatr”, po przedzonym przedmową autora (str. 178. Cena 200 zł.).

Książka zawiera 7 opowiadań nawiązujących do wspomnień z dzieciństwa, które upłynęło w środowisku miejskiego proletariatu.

Ukazało się również wznowienie gramatu Stanisława Wyspiańskiego pt. „Wesele” (Str. 274. Cena 230 zł.). Godną uwagi nowością tego wydania jest wstęp prof. Kazimierza Wyki, który szczegółowo omawia genezę utworu i konflikty społeczno-polityczne tkwiące u jego podstaw.

Wspaniałe budowle Epoki Stalinowskiej

służyć będą sprawie wolności i szczęścia wszystkich narodów



W Kujbyszewie uruchomiony już został model Elektrowni Wodnej, która w ciągu kilku lat stanie na Woldze. Na zdjęciu inżynier L. Morozewiczowa — bada szybkość i siłę wody pedającej przez spusty. W „naturze” — tama elektrowni będzie oczywiście i znacznie większa od swego modelu.

W artykule wstępnym poświęconym wielkiemu budownictwu hydroenergetycznemu w ZSRR, dziennik „TRUD” stwierdza między innymi, że nowe, budowane obecnie w ZSRR obiekty hydroenergetyczne dostarczą wody do irygacji 25,5 miliona hektarów ziemi, tzn. obszaru 3-krotnie większego, niż cała powierzchnia ziem irygowanych w USA.

Roczne zbiory pszenicy na ziemiach, które zostaną zirygowane w ciągu kilku najbliższych lat przekrocza ponad 2-krotnie łączne zbiory zbóż w Argentynie. Kapitalizm — kontynuuje „Trud” — stał się od dawna już hamulcem rozwoju społeczeństwa ludzkiego, przegniłym ustrojem społecznym. Świadczy o tym historia budownictwa wielkich urządzeń energetycznych w świecie kapitalistycznym. Historia ta — to łańcuch przestępstw, systematyczne ogrybianie mas pracujących przez monopolistów.

Nie jest przypadkiem, że słowo „Panama” datujące się z okrestu 40-letniego budownictwa Kanału Panamskiego, stało się synonimem oszustwa. Obrazy, bastiański, lakna

cy krwi i zysków imperializm pozostawia po sobie pustynię i śmierć. Ruiny i zgłiszczą rozpościerają się obecnie tam, gdzie jeszcze niedawno kwitły miasta i wsie miłującej pokój Korei.

W okresie, gdy ludzie radzieccy budują nowe elektrownie wodne, budują kanały i nawadniają pustynie, to w tym samym czasie inżynierowie amerykańscy zakładają materiały wybuchowe w skałach Lorelei nad Renem. Imperialiści knują ludożercze plany zatopienia setek miast, tysięcy fabryk i kopalń w Niemczech Zachodnich.

Wbrew jednak zaleceń furii anglo-amerykańskich podżegaczy wojennych nie udało się uratować systemu kapitalistycznego skazanego na zagładę. Z każdym dniem wzmacniają się i rozszerzają niezliczone siły wielkiego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, na czele którego kroczy Związek Radziecki.

Stalinowskie elektrownie na Woldze, Amu-Darii i Dnieprze — to BUDOWLE POKOJU I PRZYJAŹNI MIĘDZY NARODAMI. Materialno-techniczna baza socjalizmu zbu-

dowana przez naród radziecki w okresie przedwojennym, zasłużyła się dobrze wielkiej sprawie uratowania ludzkości przed niewolą faszystowską. Nowe budowle epoki stalinowskiej służyć będą również sprawie wolności i szczęścia wszystkich narodów.

onięcie potęgi ojczyzny socjalistycznej i dzieła pokoju na całym świecie.



Naczelnym inżynierem budowy Elektrowni Kujbyszewskiej — N. A. Małyszew i zastępca naczelnego inżyniera budowy Elektrowni Stalingradzkiej J. S. Charitonow uzgadniają techniczne szczegóły prac przy gigantycznych budowach.



Grupa inżynierów budownictwa wodnego w Kujbyszewie — już przystąpiła do szczegółowego opracowania — gotowych w głównym zarysie planów gigantycznej tamy na Woldze.



27 milionów złotych

zebrali chłopci województwa łódzkiego na odbudowę Warszawy

Wrzesień, Miesiąc Odbudowy Stolicy dobiega końca. Można już dzisiaj dokonać podsumowania wyników tej akcji wśród chłopów województwa łódzkiego. Bilans jest do datni i dowodzi, jak głęboko w sercu chłopów mało i średniorolnych leży sprawa odbudowy zniszczonej przez hitlerowskich okupantów Warszawy.

Wielu chłopów i chłopek naszego województwa uczestniczyło w wycieczkach do Stolicy, organizowanych przez Związek Samopomocy Chłopskiej w Łodzi. Przechodzili oni ulicami Warszawy i własnym oczom nie wierzyli. Bo obok gruzów, wyrastały jak grzyby po deszczu, nowe wielopiętrowe gmachy, powstawały i powstają nowe dzielnice mieszkaniowe. Patrzyli chłopcy na ten wielki budowlany rozmach i pragnęli za wszelką cenę przyłączyć się do budowniczych nowej Warszawy. Toteż udział chłopstwa pracującego województwa łódzkiego w akcji zbiórkowej na rzecz odbudowy Stolicy, był w miesiącu wrześniu wielki.

Jeden z uczestników wycieczki do Warszawy Stanisław Gryś opo-

wiada o swych wrażeniach w ten sposób. — Widzieliśmy wspaniałą pracę robotników. A już bardzo porwała nas praca młodzieży zrzeszonej w szeregach ZMP i SP. Wielki jest zapał młodzieży odbudowującej Stolicę. Podziwialiśmy pracę brygad ZMP na Muranowie i w Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej. Rozumieliśmy ich zapał, bo przecież budują oni Stolicę socjalistycznego państwa. I postanowiliśmy też pomóc Warszawie przez zorganizowanie u nas na wsi Koła Odbudowy Stolicy i zbieranie stałych ofiar na SPOS.

Inny uczestnik wycieczki do Stolicy, ob. Antoni Słazak z Gielniowa powiatu opoczyńskiego nie posiadał się z radości, kiedy opowiadał po powrocie do swej wsi innym chłopom, jak to gielniowiaci odgruzowywali Warszawę.

— To co zobaczyłem — opowiadał Słazak — przeszło moje i innych chłopów oczekiwania! No, po prostu nie wierzyliśmy, choć o tym tak dużo się pisze w gazetach, że Warszawa tak szybko się odbudowuje. A tu na własne oczy przekonał się, że to prawda. Tempo budowy gmachów jest zawrotne. Kto był w Warszawie jednego tygodnia, a pojedzie drugiego, to nie może poznać Stolicy. A jaki zapał panuje wśród budujących robotników! Rozmawiałem z robotnikami Muranowa, a kiedy powiedzieli nam że odbudowując Warszawę walczą o pokój i socjalizm, zapał ich udzielił się i nam. No i co powiecie... wzięliśmy udział w odgruzowywaniu nowej Stolicy.

Naturalnie nie skończyło się tylko na odgruzowywaniu. Uczestnicy wycieczki po powrocie do Gielniowa założyli gromadzką Kółko Odbudowy Stolicy.

Podobnie jak chłopcy z Gielniowa powiatu opoczyńskiego, chłopcy mało i średniorolni województwa łódzkiego pragną przyjąć z pomocą Stolicy w odbudowie. W ciągu września w województwie łódzkim założono 1735 gromadzkich Kół Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy. Kolia te w przeważającej większości współzawodniczą ze sobą w zakresie organizowania imprez dochodowych, a więc zawodów sportowych, zabaw, występów artystycznych itp., z których dochód przeznaczają

na odbudowę Warszawy. Bilans zbiórki na odbudowę Warszawy na wsi jest pokaźny. Chłopcy województwa łódzkiego zebrali ogółem 27 milionów złotych. Na czoło w akcji zbiórkowej wysuwały się z powiatu łaskiego wsie Wodzierady, Szczerców, Dobroń oraz Widzew, a poza tym gromady powiatu piotrkowskiego i koniec kiego. Ale akcja zbiórkowa na rzecz odbudowy Stolicy nie ograniczy się do jednego miesiąca. Chłopcy w dalszym ciągu zbierać będą ofiary i datki pieniężne na odbudowę Stolicy wiedząc, że przyczyniają się tym samym do budowy pokoju i socjalizmu.

Tas.

Robotnicy PPB w Kutnie przystępują do współzawodniczenia o tytuł najlepszej załogi budowlanej w Polsce

Ostatnio pracownicy PPB oddział 6 w Kutnie w liczbie 64 zatrudnieni przy budowie dwóch bloków mieszkalnych ZOR w Żychlinie przystąpili do współzawodniczenia o tytuł najlepszej załogi budowlanej w Polsce.

Załoga w swym zobowiązaniu postanowiła wykonać dwa budynki mieszkalne w stanie surowym o łącznej kubaturze 10.968 m do dnia 31 listopada 1950 r. tj. na 16 dni wcześniej niż przewiduje harmonogram robót.

Prace na budowie odbywają się nowymi metodami, przestrzega się mianowicie oszczędnej gospodarki materiałami. Ustalenie zwycięskiej we współzawodnic-

twie załogi budowlanej nastąpi przez porównanie osiągniętych punktacji za czas od 1 września do 30 listopada 1950 r. i opiera się na następujących kryteriach: wskaźniki wydajności pracy, jakości i oszczędnościowe, systematyczne przekraczanie norm, dyscyplina i organizacja pracy, opanowanie techniki oraz zrationalizowanych metod pracy.

Podjęcie współzawodniczenia przez robotników PPB w Kutnie zasługuje na uznanie. Ofiar na pracach z jaką robotnicy PPB zabrali się do budowy bloków mieszkalnych w Żychlinie, przyczyni się w dużym stopniu do realizacji Planu 6-letniego. (gło.)

- ### WAŻNIEJSZE TELEFONY:
- 22 — Pow. Kom. M. O.
 - 31 — Pow. Rada Narodowa
 - 32 — Pow. Zakł. Elektryczny
 - 33 — Miejski Posterunek MO
 - 41 — Straż Pożarna
 - 50 — Miejska Rada Narodowa
 - 102 — Prezydium Pow. Rady Narodowej
 - 91 — Urząd Zdrowia
 - 108 — Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemnych, ul. Narutowicza Nr 20
 - 20 — Szpital Powiatowy
 - 34 — Ubezpiec. Społeczna
 - 7 — Walenta Apteka
 - 52 — Chłopińska Apteka
 - 106 — Apteka „Pod Orłem”
 - 89 — Polski Czerwony Krzyż (PCK)
 - 90 — Pogotowie Sanit. PCK

Redakcja i Administracja „Głosu Kutnowskiego” mieści się w Kutnie przy ulicy Narutowicza 2. tel. 217.

Kredyty na likwidację resztek odlogów i ugorów

Podczas jesennych prac siewnych prowadzona jest akcja dalszej likwidacji odlogów i ugorów. Wiele hektarów ziemi zostało już oddane pod uprawę, jednakże w niektórych okolicach zagadnienie to, choć w niewielkich rozmiarach, nadal jeszcze istnieje. Dlatego też Prezydium Rządu podejmując w dniu 27 lipca r. uchwałę o przeprowadzeniu akcji siewnej w okresie jesienno-wiosennym roku przyszłego, wskazało również na konieczność dalszej, całkowitej likwidacji

odlogów i ugorów. Na ten cel przewidziane zostały kredyty państwowe.

W wykonaniu uchwały Prezydium Rządu ostatnio minister finansów wydał instrukcję, która reguluje zasady i warunki kredytowania akcji, mającej na celu dalszą likwidację odlogów. Stosownie do tej instrukcji z kredytów na zagospodarowanie odlogów mogą korzystać: spółdzielnie produkcyjne, zespoły uprawowe, rolnicy prowadzący gospodarstwa indywidualne, organizacje społeczne i instytucje, w szczególności, oddziały gminne Związku Samopomocy Chłopskiej i gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”.

Kredyt może być udzielony w wysokości do 12 tys. zł. na zagospodarowanie 1 ha odlogów i w wysokości 8 tys. zł. na zagospodarowanie 1 ha ugorów. Korzystający z pomocy państwowej obowiązani są zużyć otrzymany kredyt na orkę i uprawę odlogów i ugorów oraz na zakup nawozów sztucznych i ziarna siewnego. Na inne cele otrzymanego kredytu obracać nie można.

Warunki kredytu są doodne. Będą one spłacane w dwóch równych ratach — pierwsza do 15 listopada 1951 roku, druga w okresie do 21 miesięcy od daty uzyskania kredytu. Stopa procentowa od uzyskane go kredytu jest niska, wygodna dla korzystających z pożyczki. Wynosi ona zaledwie 2 procent w stosunku rocznym, jeżeli kredyt zaciągają zespoły uprawowe oraz 5 procent w stosunku rocznym, gdy pożyczkę zaciągają inni uprawnieni do tego kredytu.

Prezydium gminnych rad narodowych, które są odpowiedzialne za celowe i najbardziej właściwe wykorzystanie kredytów, ustalają wysokość sum niezbędnych dla zago-

spodarowania odlogów i ugorów na terenie swych gmin.

Sprawą tą, jako pilną, muszą się zainteresować gminne rady narodowe, oddziały gminne ZSCH.

Przed aktywnym PZPR stoi zatem również pilne zadanie dopilnowania likwidacji resztek odlogów i ugorów wszędzie tam, gdzie one jeszcze istnieją. Zarazem pilną troską należy otoczyć sprawę właściwego rozdziału kredytów przeznaczonych na ten cel.

Genne kotły niszczą

W miejskim zakładzie kąpielowym w Zgierzu, na dziedzińcu, już prawie od roku leżą trzy duże kotły parowe. Czyżby nie można było ich zużytkować?

Kotły te z chwilą powiększenia się zakładu kąpielowego zostały wymienione na większe. Należało je sprzedać innemu zakładowi a nie dopuścić do tego by się zmarnowały. J.M.

Sładem naszych artykułów

Zgierski „Włóknierz” wyjaśnia

Odbudowa stadionu w Zgierzu przewidziana jest Państwowym Planem Inwestycyjnym, który w tym roku jeszcze przewiduje wybudowanie murowanej szatni i kapitalny remont trybuny, kompletnie zdewastowanej podczas okupacji.

Do tej naprawy potrzeba nie „paru zaledwie desek” ale 17 m. sześć lat, które uzyskano po usilnych staraniach z przydziału Rady Ministrów.

Nowy etap rozbudowy urzędów wodno-melioracyjnych

W Czynie Melioracyjnym chłopcy pow. rawskiego wykopali wiele kilometrów rowów, pogłębili już istniejące i naprawili urządzenia wodno-melioracyjne. Prowadzono roboty na zachwaszczonych łąkach i podmokłych polach, osuszono setki hektarów łąk i pól, zwiększając ich wydajność.

Plan 6-letni stawia jednak znacznie zwiększone zadania w

rozbudowie urzędów wodno-melioracyjnych.

W okresie jesiennym w pow. rawskim zaplanowano prowadzenie urzędów melioracyjnych na przestrzeni 41 km. Osuszeniu ulegną tereny gmin najniższej położonych. Zrealizowanie tego zamierzenia zwiększy bazę paszową i umożliwi wzrost pogłównia bydła w naszym powiecie.

Mędrzycy

Łódzka Powiatowa Rada Narodowa obraduje dziś w Kruszowie

Wczoraj rozpoczęły się obrady Łódzkiej Powiatowej Rady Narodowej. W pierwszym dniu obrad, toczonej się w sali konferencyjnej PRN powołano nowych radnych, dokonano zmian w komisjach, wysłuchano sprawozdania przewodniczącego Prezydium do działalności za okres ubiegły, za poznano się i zatwierdzono projekty planów prac Prezydium na IV kwartał br. oraz przeanalizowano prace prezydium i komisji terenowych rad narodowych.

W dniu dzisiejszym Łódzka Pow. Rada Narodowa obraduje od godziny 10 rano w Kruszowie (pow. Łódź, koło Tuszyna). Porządek dzienny przewiduje plany pracy komisji radnych poszczególnych GRN, omówienie wytycznych Planu 6-letniego dla powiatu łódzkiego, sprawy gospodarki komunalnej i mieszkaniowej na terenie powiatu oraz zapytania i wolne wnioski.

Obrady w Kruszowie toczyć się będą przy udziale społeczeństwa, przybyłego z okolicznych wiosek i osad.

Cukrownie startują

Przygotowania do tegorocznej kampanii cukrowniczej na ukończeniu

Wszystkie cukrownie na terenie woj. łódzkiego kończą już przygotowania do tegorocznej kampanii. Gdy przybywamy do cukrowni w Lesznie, pow. łęczyńskiego, dostrzegamy panujące tu ożywiony ruch. Rozbudowuje się tor kolejki, aby szybko i sprawnie transportować buraki z punktów dostaw. Zwiększa się pojemność starego magazynu dobobudując jeszcze jedno piętro. Produkcja cukru bowiem w roku bieżącym znacznie wzrosnie.

W halach fabrycznych również wręczy prace. Robotnicy pilnie czyszczą, ołiwiają i remontują maszyny — w celu najdokładniejszego przygotowania nowej kampanii, załoga cukrow-

ni przeprowadza wstępne roboty szybko i sprawnie.

Między robotnikami wywiązało się już grupowe współzawodnicstwo pracy, obejmujące około połowę załogi. W poprzednim etapie wyróżnił się ob. Stanisław Lesiak, który dzięki właściwej konserwacji zdołał uzyskać maszynę w nieprzerwanej zdolności produkcyjnej. Wzrosła się również młodzieżowa brygada ZMP zatrudniona przy kolejce wąskotorowej.

W nowej akcji zostanie wprowadzone współzawodnicstwo pomiędzy robotnikami sezonowymi, których cukrownia zatrudniła w większej ilości, ze względu na wzmożoną produkcję

uchwałę, w której postanowili przyczynić się do przyspieszenia wykonania planów produkcyjnych. Osiągną to przez zwiększenie wydajności pracy.

Robotnicy cukrowni „Ostrowy” dążyć będą do przekroczenia istniejących norm.

Załoga cukrowni postanowiła zwiększyć przerób o 10 proc. zaoszczędzić 0,5 procent opalu oraz zmniejszyć straty o 0,2 procent. W ten sposób robotnicy cukrowni „Ostrowy” chcą się przyczynić do przedterminowego wykonania Planu 6-letniego oraz umocnienia trwałego pokoju.

K.M.

Świetlice wiejskie w gminie Jezioroko

Jednym z podstawowych elementów służących do podniesienia kultury i oświaty na wsi są świetlice. Dlatego też Rząd nasz przeznacza wielomilionowe sumy na ich organizację.

W powiecie łowickim występuje jeszcze brak świetlic. Np. w gm. Jezioroko, we wsiach Będowięcie i Chasne znajdują się budynki, opróżnione przez szkołę podstawową (przebiegała się ona do nowego gmachu) całkowicie niewykorzystane. Związek „Samopomocy Chłopskiej”

mógłby w nich urządzić piękne świetlice.

Nie wszystkie istniejące świetlice spełniają swą rolę należycie. Niektóre z nich nie przejawiają większej aktywności. Tak się dzieje ze świetlicami istniejącymi w gminie Jezioroko. Dlatego też zarząd ZSCH w Chasnie jak i Inspektorat Kulturolno-Oświatowy przy Zarządzie Powiatowym ZSCH w Łowiczu wnieśli się pracą świetlic w gminie Jezioroko bliżej zainteresować.

Józef Pietrzak korespondent „Głosu”

OGŁOSZENIA DROBNE

- | | | |
|--|--|---|
| SKRADZIONO odcinek z meldowania, leg. zw. zaw. przepustki z Fakultetu Łódź, zaświadczenie zwolnienia z więzienia, deklarację pobycia obywatelstwa polskiego, zaświadczenie zarejestrowania w transport, Otm. Kaboth — Wrocław, Sepa Szaryńskiego 29. 16622 | ZGUBIONO leg. zw. zaw. służbową Elekrowni Łódzkiej Erich Zofia. 16615D. wydz. przez RUK-Łask i leg. Samopomocy Chłopskiej. Podkuliński Józef, gm. Wodzierady, wieś Julianów. 16617 | SKRADZIONO książeczkę wojskową 0506994. seria D. wydz. przez RUK-Łask i leg. Samopomocy Chłopskiej. Podkuliński Józef, gm. Wodzierady, wieś Julianów. 16617 |
| ZGUBIONO książeczkę meldowania, zaświadczenie zwolnienia z więzienia, deklarację pobycia obywatelstwa polskiego, zaświadczenie zarejestrowania w transport, Otm. Kaboth — Wrocław, Sepa Szaryńskiego 29. 16622 | ZGUBIONO 2 leg. tramwajową na nazwisko Gajwronski Bolesław. 16618 | SKRADZIONO dowód wydany przez Dvr. PKP w Łodzi pod nazwiskiem Goździński Wacław, zam. w Krzesinie, gm. Kutno. 16619 |

Opieka lekarska nad ludnością pracującą wsi

Ludność wiejska, która przed wojną była pod względem opieki lekarskiej najbardziej upośledzoną częścią społeczeństwa, obecnie coraz szerzej korzysta z urządzeń leczniczych. Dzięki rozbudowie tych urządzeń i zbliżeniu ich do wsi oraz dzięki wprowadzonym stale udogodnieniom przy korzystaniu z opieki lekarskiej, sytuacja zdrowotna ludności wiejskiej polepsza się z roku na rok.

Wyrazem troski o podniesienie zdrowotności ludności na wsi są zarządzenia Ministerstwa Zdrowia, wprowadzające duże ulgi dla członków spółdzielni produkcyjnych, ko-rzystających z usług lecznictwa szpitalnego, uzdrowskiewego i otwartego.

Z członków spółdzielni produkcyjnych korzystają z bezpłatnego leczenia w sanatoriach psychiatrycznych, w szpitalach psychiatrycznych oraz w szpitalach w przypadkach zachorowań na choroby zakaźne. Za leczenie szpitalne innych chorób, członkowie spółdzielni produkcyjnych placą tylko 20 procent stawki ustalonej dla szpitali powiatowych, tj. 1/20 złotych dziennie. Poza tym spółdzielcy mają prawo do bezpłatnych świadczeń ze stro-

ny społecznych zakładów służby zdrowia, udzielających otwartej pomocy lekarskiej. Takie same zwolnienia i ulgi przysługują również rodzinom członków spółdzielni produkcyjnych, pozostających na ich wyłącznym utrzymaniu. Skarb Państwa pokrywa także koszty pobytu i leczenia uzdrowskiewego członków spółdzielni produkcyjnych, zwracając im również koszty przejazdu do uzdrowska i z powrotem.

Przy opracowywaniu działalności ambulatoryjnych dentystycznych, ruchomych kolumn przeciwwenerycznych, ruchomych kolumn Centralnych Wojewódzkich Poradni Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka oraz przy sporządzaniu planów masowych badań, władze wojewódzkie w jak najszerszym zakresie uwzględniają potrzeby pracowników państwowych gospodarstw rolnych i członków spółdzielni produkcyjnych.

Również przy ustalaniu planu rozmiaru aptek i rozbudowie sieci zakładów lecznictwa otwartego (ośrodki zdrowia wraz z izbami porodowymi), są szeroko uwzględniane potrzeby ludności wiejskiej. W związku z tym lekarze powiatowi mają dopilnować, aby najbliż-

sze ośrodki zdrowia systematycznie opiekowały się pracownikami PGR i członkami spółdzielni produkcyjnych do czasu zorganizowania pełnej sieci ośrodków lecznictwa otwartego.

Lekarze powiatowi muszą zająć się organizacją zbiórek na terenie spółdzielni produkcyjnych oraz dopilnować, aby zbiołki były utworzone w każdym gospodarstwie PGR. Zbiołki utworzone w PGR i spółdzielniach produkcyjnych powinny mieć zapewnioną opiekę lekarską oraz pierwszeństwo w otrzymywaniu wyprawek i tranu. Do obowiązków lekarzy powiatowych należy również kontrola stanu sanitarnego PGR i spółdzielni produkcyjnych za pośrednictwem kontrolerów sanitarnych oraz kontrola epidemiczna.

W celu zapewnienia ludności pracującej w gospodarstwach socjalistycznych pomocy w nagłych wypadkach oraz w celu utrzymania na należyte go stanu sanitarnego w PGR i spółdzielniach produkcyjnych, Polski Czerwony Krzyż organizuje specjalne kursy dla tzw. ratowników, na których przeszkalani są pracownicy PGR i członkowie spółdzielni produkcyjnych.

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dn. 27 września 1930 r.

PAŁKI GUMOWE W RUCHU

W kilku miejscowościach na Górnym Śląsku, a m. in. w Katowicach, Czeladzi, Dąbrowie Górniczej i innych, doszło do burzliwych wystąpień, w czasie których bezrobotni usiłowali atakować policję.

Niespokojne żywioły rozpedzono pałkami gumowymi. („Kurier Łódzki”).

SAMOBÓJSTWO NAUCZYCIELKI

Zredukowana przed niedawnym czasem nauczycielka Zenobia Zalewska położyła się w zamiarze samobójczym na szynach kolejowych na linii Germanów - Iwanie Puscie. Koła lokomotywy uciły jej głowę.

BRAK MIEJSC W SZKOŁACH

Z terenu całej Polski nadchodzi wiadomości o braku miejsc w szkołach - dla dzieci najmłodszych roczników.

Według obliczeń komisji powszechnego nauczania kilkadziesiąt tysięcy dzieci siedmioletnich - pozostają poza szkoła. - Niestety - pisał „Kurier Łódzki” - kryzys nie pozwala na wnoszenie nowych gmachów szkolnych.

ŚMIERĆ POD POCIĄGIEM

Wczoraj, o godzinie 11 wieczorem - na torze kolejowym, wiącym

do Opatówka znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny, zmasakrowane przez pociąg. Tuż obok miejsca wypadku leżały podarte przedmioty przez samobójcę dokumenty, z których jednakże nie udało się odczytać nazwiska. Wśród podartych w strzępki papierów znajdują się skrawki różowej legitymacji bezrobotnego.

SIEDMIENASTU WYKONCZALNI NIE PRACUJE

W dniach od 14 do 21 września 1930 roku - siedmiennastu wykonczalni na terenie okręgu łódzkiego zawiesiło zupełnie pracę. W okresie tym ogółem pracowało 20 firm - zatrudniających 4.621 robotników, co stanowi zaledwie 35 procent możliwości produkcyjnych. „Z urlopu w tym czasie korzystało 25 robotników - pisze „Kurier Łódzki”.

GORKIE SŁOWA...

42-letni Franciszek Szurek, mieszkając Brzezin, powiesił się na drzewie rosnącym tuż obok szosy. Szurek przed popełnieniem samobójstwa - przybił do drzewa kartę z napisem: „S... na ten świat”.

Przybiła na miejsce policja skonfiskowała oryginalny plakat. Jak ustalono dochodzenie władz śledczych - Szurek, będąc od dłuższego czasu bez pracy, znajdował się w skrajnej nędzy.

Ze sportu Na marginesie porażki pięściarzy Bawelny w Koszalinie

Miełło już kilka tygodni od rozpoczęcia walk o wejście do drugiej ligi bokserkiej. Rozgrzywki te, trzymające w napięciu wielkie rzesze miłośników tego sportu, dla łódzkiej Bawelny ubiegającej się o ten awans miały do niedawna przebieg pomyślny. Nie tak dawno przecież wrocławską Gwardia wyjechała z Łodzi pokonana 6:10, a forma łódzkich pięściarzy nie wrosła w najbliższym czasie, jakiejś przykrej niespodzianki. Tymczasem stało się inaczej...

Ostatnio pięściarze Bawelny bawili w Koszalinie i powrócili pokonani w dość wysokim stosunku 5:11. Jak się to mogło stać? Na pytanie to szuka zapewne odpowiedzi wielu sportowców łódzkich, toteż postaramy się na podstawie relacji kierownika drużyny łódzkiej odosłaniając tamtejsze niefortunne porażki.

— Sędziowie punktowi - mówi nam jeden z naszych rozmówców - nie zawsze wydawali werdykty zgodne z przebiegiem walk na ringu.

— Nie mamy żadnych zastrzeżeń co do wyników w wagach: piórkowej, lekkiej, a nawet w półśredniej, ale wyraźnie skrzywdzono w Koszalinie Szczepockiego, który stoczył w wadze średniej najładniejszą walkę i wygrał z Wierzbowiczem różnicą przynajmniej 3 punktów. Zwy

cięstwo przyznano tymczasem Wierzbowiczowi. Skrzywdzono również Urzędowicza. Urzędowicz walcząc w wadze półciężkiej i również zasłużył na wygraną.

— Porażką tą jednak nie przejmujemy się zbyt, gdyż sędziowa nie na tym meczu nie tylko pozostała wielo do życzenia, ale odbywało się niezgodnie z przepisami, a więc nie jest wykluczone, że spotkanie to zostanie w ogóle unieważnione przez PZB.

Regulamin mówi bowiem wyraźnie, że mecze ligowe i o wejście do ligi muszą być punktowane przez 3 sędziów a w Koszalinie pomimo naszego protestu sędziowało na punktach, opierając się na regulaminie PZB z 1947 r. tylko 2 sędziów i to na... zmianę, co jest obecnie niedopuszczalne.

Tyle dowiedzieliśmy się od kierownika Bawelny. W tym wszystkim kim dziwi nas najbardziej to, że de legat Wydziału Spraw Sędziowskich PZB ob. Urbaniak z Poznania bawiący w Koszalinie nie miał do tej pory czasu na dokładne przestudiowanie regulaminu PZB z 1950 r. i pozwolił na to, aby mecz był sędziowany według przepisów sprzed kilku lat.

Z turnieju ŁOZB



Finalistki wagi ciężkiej - od lewej Jedycki (Poznań) i Jaskółka (Łódź). Zdobywca II miejsca Jedycki otrzymał nagrodę „Głosu Robotniczego” - parę pięknych rękawic bokserskich.

Zakończenie mistrzostw lekkoatletycznych ZSRR

MOSKWA - W Kijowie zakończyły się indywidualne i drużynowe mistrzostwa Związku Radzieckiego w lekkoatletyce, w których uczestniczyło ponad 700 najlepszych zawodników i zawodniczek. W czasie kilkudniowych zawodów lekkoatleci radzieccy ustanowili 6 nowych rekordów ZSRR.

Najbardziej atrakcyjną konkurencją w ostatnim dniu mistrzostw był bieg na 10.000 m., w którym czterech zawodników uzyskało wynik lepsze od dotychczasowego rekordu ZSRR - 30:28, należącego do Popowa. Po zwycięstwie w biegu zwyciężył Siemienow Leningrad w doskonałym czasie 30:07, wyprzedzając o 2,6 sek. znanego długodystansowca Wanina. Trzecie miejsce zajęł Kazanczew, przed Popowem.

W pozostałych konkurencjach tytuły mistrzostw zdobyli: sztafeta 4x400 m - reprezentacja Armii - 3:16,6; sztafeta kobiet 4x200 m - Dynamo - 1:41,2; 10-bój - Lipp - 7,319 pkt. Najbliższe mecze ligowe Terminarz zawodów ligowych na dzień 1 i 8 października uległ zmianie wobec wyjazdu do Czechosłowacji zawodników CWKS, Ognia i poznańskiego Kolejarza. Obecnie przedstawia się on następująco:

- 1. X: Kolejarz (Warszawa) - Związkowiec (Kraków); Unia (Chorzów) - Związkowiec (Poznań); LKS Włókieniarz - Budowlani (Chorzów).
- 8. X: Gwardia (Kraków) - Budowlani (Chorzów); Związkowiec (Kraków) - Unia (Chorzów); Kolejarz (Warszawa) - Górnik (Radlin).

Na odbudowę Warszawy

W dniu 9 września br. na boisku przy ul. Niciarnianej 3 reprezentacja Państwowego Teatru Lalek „Pionki” i ZPB im. Dubois rozegrały mecz w piłkę nożną. Zwycięstwo odnieśli „lalkarze” w stos. 6:0. Dochód z imprezy w kwocie zł 6.279,- przekazano na odbudowę Warszawy.

Zebranie lekkoatletów

W piątek o godzinie 17 w sali konferencyjnej ORZZ odbędzie się zebranie poświęcone omówieniu dotychczasowej działalności ŁOZLA. Oprócz tego na zebraniu poruszone zostaną wszystkie sprawy dotyczące tej gałęzi sportu w Łodzi. Ze względów zdrowotnych, na zebraniu tym nie powinno zabraknąć ani jednego z tych działaczy czy zawodników, którym rozwój lekkoatletyki w Łodzi leży prawdziwie na sercu.

Co usłyszymy przez radio

Program na środe 27 września 1930 roku.

17.05 Radiowa skrzynka techniczna. 18.00 „Knock-out” - opowiadanie Włodzimierza Bill-Bielocerkowskiego 18.20 „Na muzycznej fali”. 18.45 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja Głównego Komitetu Kultury Fizycznej. 19.15 Felieton literacki. 19.30 Głos młodym kobietom. 19.40 Polska pieśń masowa. 20.00 Dziennik wieczorny i wiadomości sportowe. 20.40 „Je mieliani Iwanowicz Pogaczew” pogańka. 21.00 Koncert Chopinowski gra Władysław Kedra. 21.30 Muzyka taneczna. 22.00 Arie i pieśni kompozytorów francuskich. 22.20 Odpowiedź dzi „Fali 49”. 22.30 „Na dobranoc”. 23.00 Ostatnie wiadomości.

RADIO MOSKWA Moskwa 1935 m, 1734 m, 433,6 m, 49,75 m, 31,38 m. 6.45 Wiad. i progr. dnia. 9.00 Przegląd Komсом. Prawdy. 10.00 Przegląd prasy centr. 13.45 Progr. dnia 21.30 Ost. wiad.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)
Dzisiaj, o godz. 19.15, „Sprawa Pawła Eszteraga”. A. Gergely, Z. Nizki ważne.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obronców Stalingradu 21, tel. 150-86)
Dzisiaj dwa przedstawienia, o godz. 15.30 i 19.15, „Wielki człowiek do małych interesów”. Wszystkie bilety sprzedane.

Kasa czynna od godz. 10 do 13 i od 16.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)
Środa, dn. 27 września 1930 roku, o godz. 19.15 „Bohaterowie dnia powszedniego”.

TEATR „PINOKIO”
Środa, dnia 27 września 1930 r., teatr niezwykły - wyjazd zespołu na Śląsk.

TEATR „ARLEKIN”
Środa, dnia 27 września 1930 r., godz. 17, widowisko pt. „Sambo i Lew”. Kasa czynna codziennie od godz. 10.

TEATR LETNI „OSA” (ul. Piotrkowska 94, tel. 272-70)
Godz. 19.30 „Słaby murarski” czyli wędrowli warszawski Gózdawy i Stępnia.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Ostatnie dni! Środa, dn. 27 IX, o godz. 19.15 „Córka pani Angot”. Zniżki ważne.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2)
Środa, dn. 27 września br. o godz. 19.30, „Sen o Goldfadenie”, dramatyzacja i reżyseria Jakuba Rothau-ma.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1)
„Urwis Gawroche”. dod. „Jedna z wielu”. godz. 16, 18, 20.
(Dla dzieci powyżej lat 8).

BAŁTEK (Narutowicza 20)
„Orzeł Kaukazu”. II seria, dod. „Wielki Budowniczy Matwiej Koza kow”. godz. 16, 18, 20. (Dla młodz. powyżej lat 12).

BAJKA (Franciszkańska 31)
„Piotr I”. I seria dod. „Boks”. godz. 18, 20.
(Dla młodzieży powyżej lat 12).

GDYNIA (Daszyńskiego 2)
„Program Aktualności Kraj i Zagran. Nr 26” (Kronika Nr 39-50, „Lyzwiarze”, „Skarby Górnej Szczyt”, „Listopad w Suchumii”).
godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

REL (Legionów 2) - Kino nie czynne z powodu remontu.

MUZA (Pabianicka 178)
„Milczenie jest złotem”. dod. „Wietrzeńskie skały”. godz. 18, 20.
Dla młodzieży niedozwolony.

POLONIA (Piotrkowska 67)
„Pragnienie”. dod. „W kraju socjalizmu” Nr. 7-50, godz. 16.30, 18.30 20.30. Dla młodz. od lat 14).

PRZEDWIOŚNIE (Zeromskiego 76)
„Jan Rohacz z Dube”. dod. „Prze-gład sportowy Nr 3-50”, godz. 18, 20. (Dla młodz. powyżej lat 14).

REKORD (Rzgowska 2)
„Maskarada”. dod. „Człowiek z gór ry wysokiej”. godz. 18, 20.
Dla młodz. powyżej lat 12.

ROBOTNIK (Kilńskiego 178)
„Dni i noce”. dod. „Ciernik”. - godz. 18, 20. (Dozwolony dla dzieci powyżej lat 8).

ROMA (Rzgowska 84)
„Stiepan Razin”. dod. „Z przesłoi-ści ziemi”. godz. 17.30, 20.
(Dla młodz. powyżej lat 12).

ŚWIT (Batucki Rynek 2)
„Nasz chleb powszedni”. dod. „Alma-Ata”. godz. 17.30, 20.
(Dla młodz. powyżej lat 12).

TECZA (Piotrkowska 108)
Nieczynne.

TATRY (Sienkiewicza 40 w ogrodzie)
„Lichwiarz Góbeck”. dod. „Racionalizator Uralskiej Fabryki Maszyn”. godz. 16.30, 18.30, 20.30.
(Dla młodz. powyżej lat 12).

WYOKNIARZ (Próchnika 16)
„Orzeł Kaukazu”. I seria, dod. „W kraju socjalizmu”. godz. 16, 18.30 20.30. (Dla młodz. powyżej lat 12).

„Jakim szczęściem jest świadomość, że nasza praca jest tak bardzo potrzebna ojczyźnie...”

— mówi P. Podzarow, górnik radziecki, stachanowiec i racionalizator, którego życie, praca i osiągnięcia są treścią książki, wydanej ostatnio przez Bibliotekę Przewodników Pracy. Żadne słowa nie mogłyby lepiej scharakteryzować Podzara, niż ta własna jego wypowiedź, wypowiedź człowieka, dla którego praca jest sprawą dumy i honoru, górnika czującego się współgospodarzem swojego kraju, w pełni odpowiedzialnego za jakość i szybkość produkcji - jednego z wielu wspaniałych radzieckich ludzi. Nie po tym jednak co powiedzieli, lecz po tym czego dokonali i co zrobili poznaje się i ocenia ludzi.

Książka S. Ułina napisana prosto, żywo i ciekawie, opowiada o dzie-cinstwie Pawła (ojciec jego był górnikiem w prywatnej kopalni węgla), o tym, jak w latach kolektywizacji wsi rosyjskiej został tra-ktorzystą, wstąpił do Komsomołu, a następnie zaczął pracować w ko-palni. Podzarow początkowo pra-cuje jako maszynista przy odwa-dniamiu, jednak najbardziej intere-suje go zawód rebacza. Po krótkim przeszkoleniu zaczyna pra-cować jako samodzielny rebacz. Z czasem zostaje kierownikiem bry-gady komsomolskiej.

Z każdym dniem Paweł nabiera coraz więcej doświadczenia, uczy się dużo i wytrwale: na kursach i

w kopalni, na naradach produkcyjnych i zebraniach partyjnych. Coraz lepiej organizuje pracę, zwiększa ciagle jej wydajność.

Wojna przerywa pokojową pracę Zagłębia Donieckiego. Paweł staje ewakuowany wraz z całą za-logą kopalni na Ural do Kizelow-skiego Zagłębia Węglowego. Po-żnaje szybko miejscowe warunki pracy i staje do współzawodnictwa z najznakomitszymi rebaczami. Górnikom w ich codziennym tru-dzie dopomaga organizacja partyj-na, uczać, radzać. W ciężkich la-tach wojny kraj potrzebuje dużo węgla, wymaga się tempo produk-cji. Kopalnia, w której pracował Podzarow, mimo dużego wysiłku załogi, nie mogła sprostać stojąc-y przed nią zadaniom. Podzara-rowski myśli bez przerwy jak pod-nieść wydajność pracy, zwiększyć produkcję kopalni. Wreszcie kto-rego dnia wpada na prosty a gema-lalny pomysł.

Podzarow pracował przy wyreb-ku pochylni. Wykonał albo jak mó-wią górnicy „pedzie pochylnie” w twardej pokładzie węglowym jest nielatwa sprawa.

Metoda jaką „pedzono” pochyl-nię dawniej polegała na wykony-waniu jej z dołu w górę, według wzniesienia pokładu. Odbijając węgiel, rebacz trzymał niemal na wysokości głowy młotek mecha-niczny, do chwili, póki nie przebił wyrobiska o średnicy półtora me-tru. Pracując w ten sposób można

było przebić w ciągu zmiany do 2 metrów.

Podzarow zastosował nowy sys-tem wyrobiania. Wykorzystując niejednoletnią budowę pokładu, składającego się z trzech, o różnej twardości warstw węgla, wykony-wał w dolnej miękkiej warstwie przy szeregu pomocniczych opera-cji długi, do 10 m, sięgający wrah. Następnie przecinał stropową miąż-softę pokładu węgla do pełnego przekroju wyrobiska, wyrabiając w ten sposób coś w rodzaju komory, o wielkości pozwalającej górniko-wi swobodnie się poruszać. Po dokonaniu tych czynności Paweł „nacierał na węgiel”, rozbijając w ten sposób najtwardsze warstwy z góry w dół. Pokłady pozabawione oparcia prędko pękały i kruszyły się. W ciągu jednej zmiany, stłu-sując po raz pierwszy nową melo-dę, Podzarow wykonał 10 norm.

O sukcesie dowiedziela się cała kopalnia. Do Pawła zwrócili się najbliżsi koledzy z prośbą o zapo-znanie ich z nowym systemem. Na-stępnie osiągnięciami Podzara-wa zainteresowały się sąsiednie kopal-nie, później cały kraj. Po przydy-ktowaniu, na specjalnie w tym celu zwołanym posiedzeniu Kom-itetu Obwodowego Partii w sprawie szybkościowej metody pedzenia-po-chylni, powzięta została uchwała o szybkim rozpowszechnieniu tego sy-stemu na wszystkich kopalniach. W akcji popularyzatorskiej brał udział sam Podzarow, który wy-głosił wiele wykładów. Jeden z

jego uczniów osiągnął 400-450 proc. normy. Sam Podzarow w okre-sie wojennym wydobyl około 40.000 ton węgla.

Równoległe do upowszechnienia się podzarowskiego systemu „głębokiego wrebwu” rosła popularność i szacunek jakim otaczano Podzara-wa. Od kilku lat z rzędu wy-bierany jest na stanowisko prze-wodniczącego Rady Zakładowej ko-palni, wszedł do egzekutywy Or-ganizacji Partyjnej, a w r. 1948 uczestniczył w pracach XVIII Ple-nium Wszzechzwiązkowej Centralnej Rady Zw. Zaw. (WCSZ). Za udo-skonolenie i opracowanie nowych metod pracy w przemyśle górni-czym przyznano Pawłowi Podzara-rowskiemu w roku 1946 Nagrodę Sta-linowską oraz order Lenina i Order Czerwonego Sztandaru Pracy. Dwa lata temu Prezydium Rady Naj-wyższej ZSRR nadało mu zaszczyt-ny tytuł Bohatera Pracy Socjal-istycznej.

Książka o Podzarowie powinna znaleźć się w każdej robotniczej czytelni, świetlicy, bibliotece, prze-de wszystkim trafić do rąk naj-wszerszych mas polskich górników, racionalizatorów i nowatorów, dla których osiągnięcia Podzara-wa mogą służyć za wzór nowego socjal-istycznego stosunku człowieka do pracy.

* S. Ulin „Bohater Socjalistycznej Pracy. Paweł Podzarow”, Wyd. Biblioteka Przewodników Pracy, Nr. 45.

Bzy przeprowadzasz już zaprawę do tegorocznych Marszów Jesiennych?

Sprawdź stan rozwoju i upowszechnienia sportu w Polsce. Budowę stali się organizowane na terenie miast i wsi imprezy i akcje masowe. Jedną z takich imprez są zbliżające się Marsze Jesienne organizowane pod hasłem „Maszerujemy z nakiem zwycięstwa Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego”. Organi-zowane rokrocznie w ramach Miesiąca Przyjaźni Polsko - Ra-dzieckiej w rocznicę bitwy pod Lenino (12.X. 1943 r.)

Zgodnie z wytycznymi GKKF Marsze Jesienne winny być przeprowadzane w ciągu miesią-ca października. Zasadniczy term-in wyznaczono na 15 paździer-nika.

Celem podniesienia atrakcyj-ności zawodów do Marszów Je-siennych wprowadzono współza-wodnictwo tak indywidualne jak i zespołowe, toteż sądzimy, że wszystkie nasze koła sporto-we myślą już poważnie o tej pięknej imprezie i przystąpiły już do treningów. Na starcie te-gorocznych Marszów Jesiennych nie może zabraknąć ani jedne-go sportowca z miast i wsi.

Pamiętajcie, że tegoroczne Marsze Jesienne organizowane są w chwili, gdy naród nasz roz-począł realizację Planu 6-letnie-go, gdy na całym świecie trwa zacięta walka o pokój, gdy ludy kolonialne budzą się do samo-dzielnego bytu. Tegoroczne Mar-sze Jesienne winny stać się jesz-cze jedną potężną manifesta-cją dorobku naszego sportu i kultury fizycznej, oraz nieroz-ważnej więzi łączącej klasę ro-botniczą z odrodzonym naszym sportem.

Udany popis sekcji jeździeckiej LZS z Wolborza

W niedzielę na stadionie „Związkowca” odbyły się pierwsze w Piotrkowie po wojnie zawody konne. Zorganizował je Ludowy Zespół Sportowy z Wolborza, który chyba jako jedyny w kraju posiada własną sekcję jeździecką. Sekcja ta korzysta z koni z Państwowego Stadyni Ogierów w Bogusławicach i mimo tego, że okres pracy sekcji trwa dopiero dwa miesiące, osiągnęła już dobre wyniki o czym przekonaliśmy się w niedzielę.

Impreza obejmowała szereg konku-rencji a więc: konkurs hipiczny lek-ki, konkurs hipiczny ciężki, bieg my-sliwski oraz szereg pokazów któ-rych celem było zapoznanie publi-czności z walorami fizycznymi ogie-rów półkwi arabskiej i angielskiej oraz anglo-arabów.

Popisy niedzielne wykazały, że jeźdźcy z Ludowego Zespołu Sporto-wego w Wolborzu dobrze opanowali technikę jazdy i potwierdziły wyso-ką wartość koni. Konie mimo roz-mokłego terenu pokonywały bez-trudu przeszkody.

Ciekawie tej imprezie przyglądało się 5 tysięcy publiczności.

GŁOS

Organ Łódzkiego Komitetu i Woje-wódzkiego Komitetu Polskiej Zje-dnoczonej Partii Robotniczej

Redakcja: **KOLEGIUM REDAKcyjne**

Telefony:

- Redaktor naczelny 214-16
- Zastępca red. naczelnego 218-23
- Sekretarz odpowiedzialny 219-05
- Dział partyjny 216-15
- Dział korespondentów roba-rniczych i chłopieckich 218-42
- Redaktorów gazetek scła-nych 223-26
- Dział mutacji 254-21
- Dział miłośników sportowy 254-21
- Dział ekonomiczny 216-11
- Dział polityki 254-21
- Redakcja nocna: 216-31

Kolportaż:

- Łódź, Piotrkowska 70, tel. 223-29
- Administracja 260-42
- Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkow-ska 164a, tel. 111-50 i 114-79
- Wydawca ZSW „Prasa”
- Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 81, III-cie piętro.
- Drak. Zakł. Graf. ZSW „Prasa”
- Łódź, ul. Zwirki 11, tel. 166-42
- Prenumerata przyjmuje P.P.K. „Ruch” na Konto P.K.O. Nr. VII-4321.